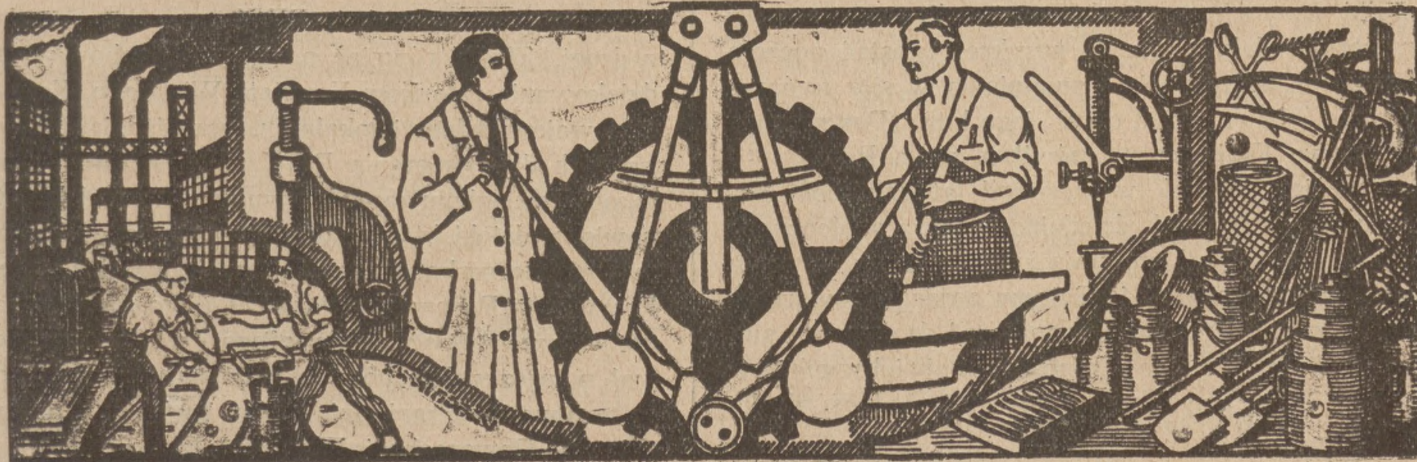
RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA" ◆ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE" ◆ „DZIAŁ SAMOCHODOWY" „DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY I CERAMICZNY" ◆ „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH"



PRZEDPŁATA kwartalna 4½ zł + 40 gr za dostawę franko w dom.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.

Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej

Nr. 20 Poznań, 18 maja 1929 Rok IX

„Wielkie święto pracy..."

Uroczystość otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej

Mimo ulewnego deszczu już przed godz. 9-tą rano zaczęły się gromadzić przed salą reprezentacyjną Powszechnej Wystawy Krajowej przy zbiegu ulic Marszałka Focha i Bukowskiej nieprzejrzane tłumy ludności, a do sali przybywali zaproszeni goście. Funkcje gospodarzy spełniali członkowie Zarządu PWK. z p. prezydentem Ratajskim i z p. wojewodą Wachowiakiem na czele, którzy przybywające osobistości witali u wejścia westybulu. Parę minut po godz. 9-tej przybył marszałek Senatu Szymański, w chwilę potem ambasador Francji p. Laroche. Za autami tych osobistości zaczął zajeżdżać cały szereg pojazdów. O godz. 9,40 przybyli członkowie Rządu in corpore z premjerem p. Świtalskim na czele. Pana Ministra Spraw Wojskowych Marszałka Piłsudskiego zastępował p. wiceminister gen. Konarzewski, a kierownika Ministerstwa Skarbu p. Matuszewskiego p. wiceminister Grodyński. Bezpośrednio po Rządzie przybyli posłowie z p. wicemarszałkiem Sejmu posłem Czetwertyńskim na czele, który reprezentował Sejm w zastępstwie bawiącego zagranicą na kuracji marszałku Daszyńskiego. O godz. 9,45 przybył Nuncjusz Papieski Marmaggi w towarzystwie Ks. Prymasa Kardynała Dr. Hlonda. Za Ks. Nuncjuszem, piastującym godność dziekana korpusu dyplomatycznego zaczęli zajeżdżać ambasadorowie i posłowie państw obcych oraz attachés wojskowi.

Punktualnie o godz. 9,50 zebrali się wszyscy zaproszeni goście. Ogółem przybyło przeszło 300 osób. Nastąpiła chwila oczekiwania. Wszyscy patrzą w stronę głównego wejścia, którem ma wejść Pan Prezydent Rzeczypospolitej. O godz. 10-tej rozbrzmiały dźwięki hymnu państwowego zwiastujące przyjazd Pana Prezydenta Mościckiego w towarzystwie Małżonki. Gdy Pan Prezydent wysiadł z powozu, powitali Go pan prezydent Ratajski i prezes zarządu i naczelny dyrektor Dr. Wachowiak. Pan prezes Wachowiak wręczył p. Prezydentowej Mościckiej wspaniały bukiet złożony z róż ponsowych i białych.

Po tem krótkiem powitaniu Pan Prezydent Rzeczypospolitej wśród gromkich okrzyków zgromadzonych: Niech żyje! przeszedł przez salę i zajął miejsce na podjum po prawej stronie. Podjum tonęło w zieleni i kwiatach. Za podjum około organ stanęły chór i orkiestry, a przy organach kompozytor prof. Nowowiejski.

Gdy umilkły tony wspaniałej melodji zabrał pierwszy głos prezes Rady Głównej i prezydent miasta Poznania p. Cyryl Ratajski. W przemówieniu swem zwrócił uwagę p. prez. Ratajski na te pierwsze lata odzyskanej wolności, gdy w ciężkim trudzie trzeba było wznosić zremby budowy Państwa Polskiego. Kiedy to rozpoczęły się ciężkie walki wewnętrzne, społeczne i polityczne, a z tej rozterki rodaków, często przykrej, urastać poczęło uczucie przygnębienia i zwątpienia w siły twórcze Narodu, obawa przed obniż. jego lotu. Powszechna Wystawa Krajowa, — mówił p. prez. Ratajski — wykazując dorobek wolnego od lat dziesięciu Narodu we wszystkich dziedzinach życia społecznego ma przedewszystkiem służyć pokrzepieniu serc, ma wielkim głosem wołać „Sursum corda". Powszechna Wystawa Krajowa ma wykazać drogocenne siły twórcze Narodu, jego zdolność do największych wysiłków, jego zmysł organizacyjny i płodność ducha niezwykłą.

W końcu swego pięknego przemówienia podkreślił pan prezydent Ratajski, że stolica Wielkopolski dumna jest z tego, że mogła postawić w zgodnym wysiłku z najtęższemi mózgami wszystkich dzielnic Powszechną Wystawę Krajową, jako akt wdzięczności za wyzwolenie Narodu Polskiego.

W końcowych słowach, powitał p. prezydent Ratajski Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, przedstawicieli najwyższych władz cywilnych, duchownych, wojskowych, posłów państw zagranicznych i wszystkie stany, zebrane w sali reprezentacyjnej, przybyłe oddać hołd pracy polskiej.

Następnie przemówił prezes Zarządu i naczelny dyrektor PWK. Dr. Stanisław Wachowiak.

W mowie swej scharakteryzował p. prezes Wachowiak cele Wystawy i w krótkich słowach przedstawił tok prac organizacyjnych PWK. Po zwięzłym rysie historycznym zwrócił się pan prezes Wachowiak do Pana Prezydenta, mówiąc: „Stajemy więc dzisiaj Panie Prezydencie przed Tobą, aby spłacić ten dług moralny, jaki wobec Ciebie zaciągnęliśmy prosząc, żebyś raczył przyjąć protektorat nad PWK. Staje przed Tobą, Dostojny Protektorze, aby Ci oddać klucze Wystawy. Wiem, że to, co zobaczysz, nie jest dziełem pod każdym względem doskonałem. Bowiem jesteśmy Państwem młodem. Sądzę jednak, że tak jak i Ty, tak samo i dostojni reprezentanci zagraniczni patrzeć będą na Wystawę jako na wielkie dzieło zbiorowe, stworzone przez prawdziwy i rzetelny entuzjazm pracy". W końcu w przemówieniu swem podziękował p. prezes Wachowiak czynnikom rządowym za opiekę i życzliwość, jakiej doznała Wystawa od wszystkich bez wyjątku ministerstw. Dziękował samorządom, wszystkim miastom i gminom, które pospieszyły z materjalną pomocą, dziękował władzom Banku Polskiego i władzom banków państwowych. Z rozrzewnieniem wspominał wielkoduszną inicjatywę zorganizowania PWK. i serdeczną współpracę pana prezydenta Ratajskiego, który dniem i nocą krzątał się, usuwając zarządowi i dyrekcji PWK. szereg przeszkód z drogi. Złożył również p. prezes Wachowiak podziękowanie członkom Komitetu Wielkiego, Komitetom wojewódzkim i lokalnym, organizacjom, stworzonych dla popierania PWK. Podziękował robotnikom i związkom zawodowym za obywatelskie stanowisko, dzięki którym prace na wystawie zostały punktualnie wykończone. Wreszcie oddając w ręce Prezydenta Rzeczypospolitej PWK., to dzieło otworzone przez miłość, zgodę, ofiarę i wiarę, podziękował p. prezes Wachowiak wszystkim wystawcom za gorliwe popieranie inicjatywy twórców i organizatorów Powszechnej Wystawy Krajowej.

Po przemówieniu p. prezesa Wachowiaka zabrał głos Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Przemówienia Najwyższego Dostojnika wysłuchali wszyscy z dużem zainteresowaniem.

„Na dzień dzisiejszy stolica Polski — mówił Pan Prezydent Mościcki — została przeniesiona do stolicy ziem zachodnich Rzeczypospolitej. Otwierając Powszechną Wystawę Krajową składam jej twórcom p. prezydentowi miasta Ratajskiemu i panu prezesowi i naczelnemu dyrektorowi Dr. Wachowiakowi wyrazy uznania i podzięki za to wielkie i pożyteczne dzieło, oraz życzę, aby spełniło ich oczekiwania i stało się tak jak wy tego pragniecie panowie, wielkim przeglądem dorobku kulturalnego i gospodarczego Narodu, wielkiem symbolem jego zjednoczenia.

Gdy Pan Prezydent skończył swe przemówienie, zerwała się burza oklasków i okrzyków.

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej! Orkiestra odegrała jedną zwrotkę hymnu Rzeczypospolitej, a fanfary zadźwięczały przy wejściu z sali reprezentacyjnej do pawilonu włókienniczego, obwieszczając, że za chwilę Pan Prezydent Rzeczypospolitej przetnie symboliczną wstęgę. Wszyscy wstali z miejsc i przy dźwiękach poloneza podeszli do drzwi, w których wisiała wstążka. Pan Prezydent przeciął ją i wszyscy goście przeszli za Panem Prezydentem Rzeczypospolitej i Jego świtą do pawilonu włókienniczego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej, mimo bardzo ulewnego deszczu przechodził z pawilonu do pawilonu, interesując się żywo każdem z ważniejszych stoisk.

Stan polskiego przemysłu metalowego

Na posiedzeniu Rady Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w dniu 30 kwietnia r. b. obecni członkowie Rady, reprezentujący różne działy przemysłu metalowego przetwórczego i różne ośrodki przemysłowe Polski, złożyli niżej przytoczone informacje o stanie zatrudnienia i warunkach pracy w fabrykach stowarzyszonych.

Fabryki budujące lokomotywy mają stan zatrudnienia bez zmiany.

W fabrykach budujących wagony osobowe zatrudnienie jest jeszcze normalne, natomiast w dziale budowy wagonów towarowych zatrudnienie zmniejszyło się z powodu niedostatecznych zamówień.

Wdziale budowy samochodów ciężarowych zatrudnienie jest normalne, gdyż są zamówienia rządowe i prywatne.

Fabryki budujące silniki spalinowe pracują jeszcze przy wykończeniu zamówień zeszłorocznych. Jak będą napływać zamówienia w r. b. nie jest wiadomem, gdyż w tym dziale dopiero rozpoczynna się sezon inwestycyjny. Główni odbiorcy silników — instytucje komunalne — niepunktualnie regulują swoje zobowiązania wobec nieuzyskania pożyczek z Banku Gospodarstwa Krajowego, a przytem żądają dłuższych prolongat należnych płatności.

W fabrykach budowy maszyn cukrowniczych stan zatrudnienia normalny.

Dział budowy maszyn parowych zamówień prawie nie ma, w dziale budowy kompresorów stan zatrudnienia średni.

W fabrykach maszyn włókienniczych Okręgu Łódzkiego nastąpiło dalsze pogorszenie stanu zatrudnienia, gdyż napływ zamówień znacznie się zmniejszył. Fabryki tych maszyn otrzymywały zapłatę prawie tylko wekslami długoterminowemi, których nie mają gdzie dyskontować, przytem znaczna ich ilość idzie do protestu; fabryki te mogą być zmuszone z braku środków obrotowych do ograniczenia dni pracy, a niektóre stoją nawet wobec konieczności wstrzymania pracy.

W fabrykach budowy maszyn elektrycznych odczuwa się pewne załamanie konjunktury z przyczyn ogólnych, jak również z powodu coraz wzmagającej się konkurencji zagranicznej, która oferuje swoje maszyny po niższych cenach i na dogodnych warunkach kredytowych.

W fabrykach obrabiarek do drzewa stan zatrudnienia jest słaby, a będzie w dalszym ciągu ograniczany z powodu zmniejszenia inwestycyj w słabo pracującym przemyśle drzewnym.

Fabryki maszyn i narzędzi do uprawy roli od początku roku były zatrudnione normalnie. Narzędzia, w które zostały zaopatrzone składy hurtowe na sezon wiosenny, w dużej części nie zostały sprzedane, przeto nie wpływa za nie pokrycie. Dalsza praca na skład do okresu jesiennego będzie musiała wobec tego być redukowana. Eksport narzędzi do uprawy roli jest mniejszy, niż był w roku ubiegłym.

W fabrykach maszyn rolniczych, jak młocarnie, kieraty, sieczkarnie, wialnie i t. p. pracowano prawie całą zimę normalnie, przeto składy tych fabryk są zapełnione maszynami, które mogą być niesprzedane w miesiącach letnich przed sezonem jesiennym. Fabryki powyższe uzależnione są głównie od sprzyjającej pogody oraz konjunktur, jakie nastąpią u rolników. Naogół fabryki maszyn rolniczych cierpią z powodu wielkiej ciasnoty gotówkowej, co może doprowadzić do zmniejszenia stanu zatrudnienia.

Handel hurtowy maszynami rolniczemi z powodu wymagania rolników coraz dłuższych kredytów nie może sprostać swoim obowiązaniom, przeto fabryki są zmuszone prolongować bez końca weksle hurtowników.

W fabrykach wag ogólne trudności finansowe pogorszyły sytuację, gdyż z powodu zmniejszonego silnie napływu zamówień, niektóre z nich zredukowały czas pracy. Trudności kredytowe, brak środków obrotowych, nieotrzymywanie pokrycia za towar od odbiorców i upadłości niektórych firm handlowych, powodują, że utrzymanie w ruchu przedsiębiorstw staje się coraz bardziej utrudnione.

W odlewniach warszawskich stan zatrudnienia jest średni, lecz kryzys w nich pogłębia się głównie z przyczyny ogólnego kryzysu finansowego. Ceny za odlewy są tak niskie, że odlewnie prawie wszystkie pracują ze stratami. Odlewnie te są jeszcze zatrudnione przez cały tydzień, lecz nie posiadają żadnego zapasu zamówień. Wypłacalność klienteli jest zła.

W odlewniach Okręgu Radomsko-Kieleckiego w dziale odlewów maszynowych i rolniczych jest zupełny zastój. Lepszy stan zatrudnienia jest w dziale garnków lanych oraz w działach rur lanych i sanitarnych odlewów. W odlewach budowlanych jest pewne ożywienie z powodu rozpoczęcia się sezonu wiosennego. Stan finansowy tych odlewni jest zły z powodu znacznej liczby protestów weksli.

W odlewniach Okręgu Pomorskiego nastąpiło zmniejszenie zamówień, choć jest małe ożywienie w dziale odlewów sanitarno-kanalizacyjnych. W innych działach tych odlewni pracuje się na skład, przewidując jednak gorszy sezon jesienny, odlewnie będą zmuszone zmniejszyć stan zatrudnienia.

Eksport odlewów, a głównie rur żeliwnych natrafia na coraz większe trudności.

W dziale produkcji rur lanych wodociągowych stan zatrudnienia jest normalny, lecz o ile nie będą uzyskane nowe większe zamówienia, to stan ten może na jesieni znacznie się pogorszyć, głównie z powodu braku przemyślanego planu przy budowie nowych wodociągów w poszczególnych miastach.

Fabryki budowy mostów i konstrukcyj żelaznych odczuwają już kryzys, gdyż zamówienia rządowe zostały silnie zmniejszone. Warunki finansowe w tych fabrykach są złe, gdyż wypłacalność instytucyj państwowych jest niedostateczna za wykonane już roboty, a następnie nie są wydawane zaliczki na nowe zamówienia.

W dziale urządzeń zdrowotnych stan zatrudnienia zmniejsza się, gdyż niektóre instytucje zawieszają wykonanie robót i płatności z powodu nieuzyskania kredytów z Banku Gospodarstwa Krajowego. Płatność jest zła, nawet ze strony zarządów poważnych miast.

W fabrykach produkujących śruby i nity nastąpiło pewne ograniczenie zatrudnienia ze względu na zmniejszenie zamówień rządowych. Ponieważ i na rynku prywatnym w tym dziale niema większego ruchu, fabryki produkują częściowo na skład.

W fabrykach wyrobów ślusarskich długa zima spowodowała opóźnienie sezonu, tak że dopiero teraz rozpoczyna się powoli ruch, choć widoki w tej dziedzinie nie są dobre z powodu niepewnego finansowego stanu odbiorców.

W fabrykach wyrobów platerowanych stan zatrudnienia ponownie zmniejszył się. W dziale produkcji blach, prętów i drutów miedzianych i mosiężnych zmniejszenie zamówień oraz coraz trudniejsze warunki finansowe znacznie pogorszyły stan zatrudnienia. W tych działach kryzys pogłębia się i zapewne wkrótce nie nastąpi poprawa, wobec braku ruchu budowlanego i zatrzymywania robót inwestycyjnych.

Fabryki gwoździarsko-druciarskie po 3 miesiącach katastrofalnych tego roku odczuwają pewną poprawę stanu zatrudnienia, która powinnaby trwać do jesieni, gdyby nie powstające wątpliwości, komu można sprzedawać towar wobec braku zaufania do klienteli z powodu licznych protestów weksli, a nawet upadłości firm handlowych.

Na terenie Oddziałów Krakowskiego i Lwowskiego fabryki metalowe odczuwają pogarszającą się sytuację gospodarczą. Sytuacja ta charakteryzuje się daleko idącą rezerwą w zakresie nowych inwestycyj, co wyraża się małą ilości nowootrzymywanych zamówień. Fabryki posiadają pracę przy zamówieniach dawnych jeszcze na kilka tygodni, gdyby jednak sytuacja nie uległa poprawie, musi nastąpić zmniejszenie zatrudnienia.

Fabryki małopolskie wskazują na zaostrzającą się wyraźnie ciasnotę gotówkową.

W zakładach Międzynarodowego Towarzystwa Budowy Okrętów i Maszyn w Gdańsku stan zatrudnienia naogół jest zadowalający, w dziale budowy okrętów nawet jest dobry, lecz trudności finansowe mogą doprowadzić do kryzysu. Trudności te wynikają z braku gotówki, ponieważ odbiorcy nie wykupują swoich weksli, a dostawcom trzeba płacić zgóry. Ratuje sytuację dział okrętów, gdzie roboty jest dużo i płatność bywa uskuteczniana niejednokrotnie nawet zgóry. Nowy dział karoseryj ma również dobry stan zatrudnienia.

W niektórych okręgach zostały wysunięte żądania podwyżek płac robotniczych, które, jeżeli będą musiały być uwzględnione, niewątpliwie wpłyną na znaczne pogorszenie stanu zatrudnienia. Wyrażano też obawy, że projektowana podwyżka cen żelaza może znacznie pogorszyć obecny niezadowalający stan zatrudnienia w przemyśle metalowym, a niewątpliwie przedewszystkiem w dziale maszyn i narzędzi rolniczych.

Przegrupowania w przemyśle górnośląskim

Akcja koncentracyjna przy współudziale Harrimana.

Przemysł górnośląski nie przestaje stanowić przedmiotu zainteresowań grup zagranicznych. Odbywają się negocjacje o nabycie kontrolnych pakietów akcyj, zmieniają się władze, dokonyw. przegrupowania i fuzje poszczególnych wielkich przedsiębiorstw. Jeżeli chodzi o stronę finansową tych spraw — przyglądamy się ich przebiegowi... jako świadkowie raczej. Omawiane są bezpośrednio między Nowym Jorkiem, Berlinem, Pragą, czy Wiedniem.

Oto co o ostatnich rokowaniach, zmierzających do zbliżenia się grup: Huta Bismarcka, — Huta Królewska i Laura — Harriman pisze „Berliner Tageblatt":

„Przegrupowanie w przemyśle metalurgicznym Górnego Śląska, o którem była mowa w związku z projektem wspólnoty interesów między kontrolowanemi przez grupę Flicka towarzystwami, Huta Bismarcka, Katowickie Towarzystwo Górniczo-Hutnicze i Huta Silesia oraz kontrolowanemi przez czeską grupę Weinmanna hutami Królewską i Laurą, zarysowuje się coraz wyraźniej. Pierwszy krok ku dalszym transakcjom stanowić ma do pewnego stopnia zjednoczenie towarzystw grupy Flicka w jedno przedsiębiorstwo".

„Huta Bismarcka będzie towarzystwem absorbującem, mając już obecnie w swoim portfelu cały kapitał Huty Silesia (12 miljonów złotych) i ponad 50% akcji Katowickiego Towarzystwa Górniczo-Hutniczego (40,8 miljonów złotych). Kapitał akcyjny Huty Bismarcka, wynoszący 51 miljonów złotych, ma zostać, po uskutecznieniu wymiany akcyj Tow. Katowickiego w stosunku 1 do 1, i akcyj Huty Silesia w stosunku jeszcze nie ustalonym, podniesiony do 100 miljonów złotych".

Po sfuzjonowaniu przedsiębiorstw Huty Bismarcka przyjdzie kolej na zbliżenie się ze Zjednoczonymi Hutami Królewską i Laurą. Zbliżenie to jest konieczne dla uniknięcia niepotrzebnej i kosztownej rywalizacji obu wielkich towarzystw. Wiążą się z nim projekty sfinansowania nowych inwestycyj przez amerykańską grupę Harrimana, posiadające w chwili obecnej tem więcej widoków powodzenia, że pakiet kontrolny Huty Królewskiej i Laura bądź już przeszedł z rąk Weinmanna w posiadanie Harrimana. bądź przejdzie w najbliższych dniach.

Jak wiadomo, z drugiej strony planowanem było utworzenie towarzystwa portfelowego amerykańskiego (Holding Company), któreby przyjęło pakiety kontrolne największych przedsiębiorstw górnośląskich, występując jasno na rynku pieniężnym amerykańskim i osiągając przez taką częściową amerykanizację zrezygnowanie Rządu Polskiego z przysługujących mu praw likwidacji w stosunku do towarzystw górnośląskich.

Związek Eksportowy
Przemysłu Metalowego Przetwórczego

Na zasadzie rozporządzeń ministerjalnych o zwrocie cła Związek Eksportowy P. M. P. wystawił w miesiącach styczniu, lutym i marcu r. b. zaświadczenia eksportowe na wywóz zagranicę następujących wyrobów przemysłu metalowego przetwórczego:

A. W miesiącu styczniu 1929 r.

1. Odlewy żeliwne:		
a) rury żeliwne	82 800 kg.	wartości zł. 36 490
b) odlewy budowlane	36 800 „	„ „ 24 470
c) naczynia żeliwne surowe i emaljowane	72 023 „	„ „ 51 679
	191 723 kg.	wartości zł. 112 639
2. Maszyny i narz. rolnicze	383 630 „	„ „ 375 187
3. Blacha pokryta cynkiem	30 640 „	„ „ 22 912
4. Siatka jednolita	1 837 „	„ „ 1 408
5. Wyroby z blachy	605 „	„ „ 1 442
6. Naczynia blaszane emalj.	460 385 „	„ „ 831 172
7. Drut żelazny	45 116 „	„ „ 19 687
8. Wyroby żelazne i stalowe:		
a) zwrotnice kolejowe	55 221 „	„ „ 66 400
b) butle stalowe	14 444 „	„ „ 15 610
c) łóżka żelazne	10 104 „	„ „ 28 889
9. Maszyny włókiennicze	125 193 „	„ „ 485 592
Ogółem w miesiącu styczniu wywieziono	1 318 788 kg.	wartości zł. 1 960 938

B. W miesiącu lutym 1929 r.

1. Odlewy żeliwne:		
a) rury żelazne lane	18 150 kg.	wartości zł. 10 235
b) odlewy budowlane	33 234 „	„ „ 18 708
c) naczynia żeliwne surowe i emaljowane	900 „	„ „ 3 560
	52 284 kg.	wartości zł. 132 504
2. Maszyny i narz. rolnicze	110 342 „	„ „ 107 600
3. Blacha pokryta cynkiem	35 658 „	„ „ 25 707
4. Wyroby z blachy	1 121 „	„ „ 2 689
5. Naczynia blaszane emalj.	330 384 „	„ „ 747 595
6. Drut żelazny	40 094 „	„ „ 17 539
7. Wyroby żelazne i stalowe:		
a) zwrotnice kolejowe	17 257 „	„ „ 20 750
b) haki żelazne	1 680 „	„ „ 3 430
8. Motory spalinowe	13 047 „	„ „ 32 936
9. Maszyny włókiennicze	95 652 „	„ „ 329 345
Ogółem w miesiącu lutym wywieziono	747 519 kg.	wartości zł. 1 320 100

C. W miesiącu marcu 1929 r.

1. Odlewy żeliwne:		
a) rury żeliwne	127 679 kg.	wartości zł. 62 365
b) odlewy budowlane	134 579 „	„ „ 91 946
c) odlewy ogrzewaln.	6 595 „	„ „ 2 802
d) naczynia żeliwne surowe i emalj.	112 971 „	„ „ 81 233
e) żelazka do prasowania	6 473 „	„ „ 7 120
	388 297 kg.	wartości zł. 245 466
2. Blacha pokryta cynkiem	252 769 „	„ „ 180 141
3. Siatka jednolita	31 838 „	„ „ 36 520
4. Wyroby z blachy	1 301 „	„ „ 3 116
5. Naczynia blaszane		
5. Naczynia blaszane i emalj.	295 013 „	„ „ 611 552
6. Drut żelazny	44 753 „	„ „ 18 350
7. Wyroby żelazne i stalowe:		
a) śruby	4 163 „	„ „ 7 973
b) Łóżka żelazne	4 997 „	„ „ 11 926
c) transmisje	114 „	„ „ 135
8. Maszyny włókiennicze	83 509 „	„ „ 305 099
Ogółem w miesiącu marcu wywieziono	1 106 754 kg.	wartości zł. 1 420 278

Uzdrowienie handlu rowerami

W „Gazecie Handlowej" czytamy:

Zasadniczą formą handlu rowerami jest sprzedaż na spłaty. U nas w Polsce wyrodziły się w tym względzie stosunki nienormalne, które jednakże dają się też dotkliwie we znaki niemieckiemu przemysłowi i handlowi rowerowemu. Zdezorganizowanie tych stosunków polega na tem, iż bardzo wielka liczba małych lub średnich kupców o przeciętnym obrocie 75 sztuk rowerów miesięcznie sprzedaje najwyżej 5 do 15 sztuk za gotówkę, a resztę na spłaty. Otóż przy sprzedaży rowerów na spłaty winno być zasadą, by wpłata była należycie wysoka w stosunku do rat. Zamiast tego sprzedaje się rowery masowo przy niskiej albo nawet bez żadnej wpłaty. A nawet często się zdarza, iż same fabryki, z wykluczeniem kupca, sprzedają rowery na spłaty. Tego rodzaju stosunki deprawują handel rowerami i w interesie tak producentów jak i konsumentów leży, by usunąć ten chaos przy sprzedaży rowerów na spłaty.

Znamienne w tym kierunku są wytyczne, podawane przez wybitnego fachowca Ryszarda Kleista, który, roztrząsając problem sanacji przemysłu rowerowego w Niemczech, domaga się przedewszystkiem reformy sprzedaży na spłaty. Wedle niego, produkcja rowerów rozpada się na trzy wielkie grupy, a) szczególnie dobre i odpowiednie drogie rowery cenionej marki (t. zw. luksusowe), b) dobre rowery znanej marki, lecz nie luksusowe, c) tanie rowery, stanowiące artykuł powszechnego użytku. Przeważna część kupców rowerowych powinna prowadzić wszystkie trzy grupy i przy rozsądnej polityce sprzedażnej zbywać rowery grupy A i C, tylko za gotówkę albo za wysoką wpłatą, a rowery grupy B za niższemi wpłatami przy dyskontowaniu wyższego zysku brutto.

Dla oczyszczenia stosunków w tej branży podaje p. Kleist następujące wytyczne: 1) by wszystkie fabryki surowca i części składowych i wszystkie fabryki jak też i hurtownicy rowerów i ram rowerowych przeprowadziły porozumienie, iż swe wyroby sprzedawać będą tylko takim odbiorcom, którzy ze swej strony zobowiążą się sprzedawać rowery za wpłatą 20 marek (rowery o drewnianych kołach 30 marek), i przy ratach, wynoszących miesięcznie 12 marek lub tygodniowo 3 mk. Wzajemne to porozumienie winno być opatrzone sankcją kary konwencyjnej za każde jego przekroczenie.

2) nadto powinny fabryki rowerów szczególnie dobrych marek wzajemnie się zobowiązać do sprzedaży swych wyrobów tylko takim kupcom, którzy ze swej strony analogicznie zobowiążą się sprzedawać rowery tylko wedle przepisanych warunków sprzedaży gotówką lub ratami, przyczem w razie sprzedaży na spłaty pierwsza wpłata winna wynosić 25 proc. pełnej ceny, a reszta winna być rozłożona na 6 równych miesięcznych rat, albo odpowiednią ilość rat tygodniowych.

Projekt ten tak aktualny dla przemysłu rowerowego w Niemczech winien też znaleźć zastosowanie w naszych stosunkach, gdzie mnożą się wypadki masowego nawet zdobywania rowerów na spłaty przy niskich wpłatach.

Polskie wytwórnie rowerów, których jest razem 6, winny w myśl powyżej podanych przesłanek porozumieć się, celem przeprowadzenia sanacji naszego przemysłu i handlu rowerami, podobnie, jak to się dzieje w Niemczech.



Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO ZAGRANICY



ANGLJA.

W ostatnim tygodniu kwietnia b. r. produkcja węgla wynosiła 5 127 400 ton. Przeciętnie tygodniowo wydobywano zatem w kwietniu 4 865 575 ton. Z wyjątkiem zagłębia New Castle, zagłębia wschodnie i zachodnie wykazują słabą aktywność rynku. Konsumcja krajowa zmniejsza się, tak samo i dostawy za granicę słabną. Wszędzie bowiem konsumcja prywatna węgla zmniejsza się, a konsumcja przemysłowa nie wzrasta na tyle, by pokrywała zmniejszenie się konsumcji prywatnej.

Zato rynek żelaza i stali ożywił się znacznie i utrzymuje się na osiągniętym stopniu aktywności. Na rynku miedzi odżyła znowu silna akcja spekulacyjna. Dotychczas jednak nie zdołała ona podnieść notowań giełdowych miedzi.

FRANCJA.

W dorocznem sprawozdaniu zjednoczenia syndykatów konstrukcyj mechanicznych, elektrycznych i metalowych „Federation des Sindicats de la Construction mecanique, électrique et métallique de France" daje zarząd federacji tych syndykatów wyraźny i jawny wyraz wielkiego niezadowolenia z powodu dopuszczania niemieckich świadczeń reparacyjnych w naturze — czyli w postaci różnych wyrobów gotowych. Niemcy poznali się na rzeczy i forsują raczej tego rodzaju spłatę odszkodowań, aniżeli gotówkowo. Rosną one ilościowo i wartościowo nadzwyczajnie: z 84 634 qu., wartości 73 milj. fr., wzrosły one w przeciągu ostatniego roku do 287 000 qu., wartości 225 milj. fr. Wobec tych dostaw przemysł francuski jest zupełnie bezsilny, gdyż korzystają one z zupełnej lub prawie zupełnej wolności ceł.

Dzięki tej wolności od cła, niemiecki przemysł rozwija bardzo intensywną konkurencję przemysłowi francuskiemu nietylko na francuskim rynku, ale także na rynkach innych krajów, np. na rynku belgijskim. Niemiecki przemysł pod płaszczem dostaw reparacyjnych odzyskuje z łatwością dawne swoje rynki, przyczem nie omieszkuje zapewnić sobie wszędzie późniejsze dostawy części uzupełniających. Związek domaga się wobec tego lepszego podziału kontyngentu dostaw reparacyjnych na poszczególne działy i branże i by ograniczone były jedynie do wykonania i pokrycia wielkich przedsięwzięć, których wykonania osoby i przedsiębiorstwa prywatne podjąć się nie mogą; i w tem zastrzegają sobie, by generalne kierownictwo tych prac powierzone było w Francji wyłącznie krajowym francuskim firmom.

NIEMCY.

Maj przechodzi, a na rynku żelaza, stali i wyrobów żelazno-stalowych sytuacja pozostaje bez znaczniejszej zmiany na lepsze. W rewirze nadreńsko-westfalskim dotkliwie odczuwa się ciągle jeszcze trwającą rezerwę kupców i konsumentów żelaza; ruch miasto powiększać się, ulega wskutek postępującego sezonu stopniowemu zmniejszaniu i ograniczaniu. Napływ zamówień wystarcza zaledwie na utrzymanie w ruchu przedsiębiorstw i fabryk.

Na rynku żelaznym południowych Niemiec rozwój pomyślny przemysłu budowlanego oddziaływa dodatnio na przemysł żelazny. Odczuwają to przeważnie odlewnie i różne fabryki maszyn, stojące w bezpośrednim kontakcie z przemysłem budowlanym. Zapotrzebowanie żelaza i wyrobów żelaznych budowlanych podnosi się, a w miarę z tem i popyt na nie.

W miesiącu kwietniu roku bieżącego, produkcja ogólna stali wynosiła w Niemczech 1 414 916 ton, czyli dziennie przeciętnie 56 597 ton. W porównaniu do przeciętnej produkcji dziennej w marcu wyrabiano w kwietniu 3 943 tony więcej, czyli o 7½%. W ten sposób osiągnięto w produkcji dziennej 98.41% wysokości produkcji dziennej stali w r. 1913

KORZYSTNE HURTOWNE ŹRÓDŁA ZAKUPU

W pierwszych dniach maja odbył się doroczny zjazd członków związku marchijskiego przemysłu żelaznego wyrobów drobnych. Na tem zebraniu fabrykant Peddinghaus określił wspólną sytuację tego za bardzo niepomyślną. Od roku 1924 upadło aż 35 zakładów przemysłowych, a dalsze 40 przedsiębiorstw musiało poddać się pod nadzór sądowy. Szesnaście zakładów złączyło się w osobny koncern. Uczyniły one to jedynie, by uratować się od upadku i wspólnemi siłami poprawić zagrożony byt.

AUSTRJA.

Głośną była swojego czasu sprawa umowy przemysłu krajowego z firmami zagranicznemi w celu seryjnej produkcji domów stalowych, o której mówiono, że jest już rzeczą pewną i że austrjaccy przemysłowcy branży żelazno-stalowej przystępują w najbliższym czasie do seryjnej fabrykacji domów stalowych.

Łącznie z tą sprawą donosi niemiecki DHD, że chociaż znajduje się w najlepszych stosunkach handlowych i przemysłowych z austrjackimi producentami, ci jednak nie wykorzystują niemieckich patentów ani licencyj. W sprawie seryjnej budowy domów stalowych, niemiecki DHD. wprawdzie porozumiewał się, tak samo jak i zakłady witkowickie (Czechosłowacja) z przemysłowcami austrjackimi, ale do ugody nie doszło. Przed dwoma tygodniami wszczęto takie same rokowania z francuską firmą Forges de Strassbourg, celem uzyskania zezwolenia na używanie jej patentu i licencji.

NORWEGJA.

Troska o podniesienie zbytu własnych wyrobów żelaznych zmusza rząd, przemysłowców i handlowców eksporterów do szeroko zakrojonej akcji propagandowej na rynkach zagranicznych. W tym celu powołano do życia osobny komitet propagandowy. Między innemi sposobami propagandy wyrobów norweskiego przemysłu żelaznego, postanowił wspomniany komitet zbudować specjalny statek typu Wikinga, który objeżdżać będzie jakby z ruchomą wystawą żelaznych produktów norweskich porty różnych krajów wszystkich części świata. Tymczasem na rynku norweskim istotnie nieszczególnie powodzi się wyrobom żelaznym produkcji krajowej. Główną bolączką tego przemysłu jest, że pracuje zadrogo, wobec czego wyroby jego ulegają konkurencji wyrobów zagranicznych.

(Zebrał i opracował P. W.)

WIADOMOŚCI Z BRANŻY

II. ZJAZD PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH W POZNANIU W DN. 1 I 2 CZERWCA 1929 R.

W dniach 9—11 września 1920 r. odbył się w Warszawie I-szy Zjazd przemysłowców metalowych polskich, który miał wielkie znaczenie, jako punkt wyjścia zorganizowanej pracy nad odbudową przemysłu polskiego w Odrodzonej Ojczyźnie. Dziś po dziesięciu latach twórczych wysiłków przy okazji wspaniałej manifestacji, jaką będzie Powszechna Wystawa Krajowa, jest właściwa pora zrobienia bilansu dotychczasowych rezultatów, przypomnienia sobie rzeczy niedokonanych i postawienia na porządku dziennym nowych zadań, które życie wysuwa przed przemysłem krajowym.

W celu wspólnego uczynienia tego rachunku sumienia, zapoznania się z sytuacją gospodarczą Państwa i opracowania programu działania na przyszłość w zakresie spraw przemysłu metalowego przetwórczego, odbędzie się w Poznaniu w dniach 1 i 2 czerwca r. b. II Zjazd Przemysłowców Metalowych Polskich.

Zaproszenia na Zjazd są rozsyłane do członków P. Z. P. M. i do wszystkich fabryk metalowych niezrzeszonych w Związku.

ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE WALNE CZŁONKÓW POLSKIEGO ZWIĄZKU PREMYSŁOWCÓW METALOWYCH.

W sobotę dnia 1 czerwca 1929 r. o godzinie 11-tej w sali Dworu Huggera (Gmach Centralnej Restauracji P. W. K.). ul. Śniadeckich 12 w Poznaniu, odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych.

I. Otwarcie Zgromadzenia przez prezesa Rady oraz wybór przewodniczącego, sekretarza i skrutatorów

II. Zatwierdzenie protokółu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 17 grudnia 1928 r

III. Sprawozdanie z działalności Związku za 1928 r.

IV. Bilans na dzień 31 grudnia 1928 r. i sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.

V. Wybory członków Rady oraz członków Komisji Rewizyjnej.

VI. Sprawy bieżące.

VII. Wnioski członków.

Powyższe Zgromadzenie Walne na podstawie art. 34 statutu zwołane jest w jednym terminie i będzie prawomocne bez względu na liczbę członków obecnych.

Zgromadzenie Walne poprzedzone będzie nabożeństwem o godz. 10-tej rano w kościele Farnym przy ul. Jezuickiej w Poznaniu, po którem nastąpi ceremonja poświęcenia Sztandaru Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych.

Po zgromadzeniu Walnem w sali jadalnej Centralnej Restauracji P. W. K. odbędzie się wspólne śniadanie przedstawicieli fabryk zrzeszonych w P. Z. P. M.

IMPORT - EKSPORT

W SPRAWIE DOSTAW DO TURCJI.

W związku ze wzmagającym się kryzysem gospodarczym w Turcji, wskazaną jest ostrożność w przyjmowaniu zleceń na dostawę towarów do Turcji.

Zdarzały się bowiem ostatnio wypadki, że nieuczciwi kupcy-komisjonerzy dają zagranicznym fabrykom polecenia nadesłania towaru na zasadzie fikcyjnego zamówienia ich rzekomych klientów, znanych tymże fabrykom jako odbiorcy solidni i poważni. Rzecz dzieje się bez wiedzy tych odbiorców, a fabryki wysyłają towar, zadawalając się zamówieniem komisjonera bez potwierdzenia ze strony faktycznego odbiorcy. Po nadejściu towaru wspomniani komisjonerzy wynajdują pozory, dla których ich klienci towaru rzekomo odebrać nie chcą i domagają się ze strony fabryk ustępstw, połączonych ze stratami.

Zaznaczyć należy, że solidne firmy tureckie mimo bliskiego podwyższenia taryfy celnej, są w udzielaniu zamówień umiarkowane, podczas gdy firmy niesolidne robią znaczne obstalunki, tak, iż powstaje obawa, że towar nadesłany nie będzie mógł być przez zamawiającego wykupiony przy odprawie celnej i że eksporter będzie narażony w ten sposób na straty.

Wobec powyższego, zainteresowani eksporterzy winni żądać od tureckich komisjonerów nadesłania pisemnego potwierdzenia zamówienia ze strony faktycznego odbiorcy i przed wykonaniem dostawy budzącej najmniejszą wątpliwość, winni informować się co do realności zamówienia w Poselstwie R. P. w Konstantynopolu.

EKSPORT DRENÓW DO PRUS WSCHODNICH.

Polski przemysł drenowy może liczyć na zbyt w Prusach Wschodn., ponieważ polskie rury drenowe kalkulują się taniej. Rury te są dostarczane franco granica i ze wzgl. na ich masową produkcję dostarczane są punktualnie. Roczne zapotrzebowanie wynosi około 25 miljonów drenów.

(g) Firma włoska reflektuje na zakup węgla drzewnego.

*

(p) Firma szwajcarska pragnie zakupić okrąglaki sosnowe i olchowe.

*

(p) Firma francuska, mająca fabryki rumu na Martynice, pragnie zakupywać rocznie 1.200.000 sztuk klepek dębowych na beczki. Państ. Instytut Eksp. posiada wykaz wymiarów klepek.

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

Produkcja młocarń szerokomłotnych „Kraj"

Rozwinięty w Polsce przemysł maszyn i narzędzi rolniczych, poza kilku tylko fabrykami większych rozmiarów, nastawiony był przeważnie na jedną modłę zbliżonej do siebie wytwórczości, co hamowało jego rozrost ogólny i uniemożliwiało szersze rozwinięcie się poszczególnych fabryk. Trzeba było z konieczności przejść do specjalizacji a temsamem do potanienia produkcji, by na własnym gruncie móc konkurować z fabrykantami firm obcokrajowych mianowicie niemieckich i czeskich, ubiegających się o eksploatację pojemnego rynku polskiego. Pośród firm, które wcześnie zrozumiały doniosłe to nowe zadanie przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych w samoistnem państwie, kroczy w przednich szeregach firma **„Kraj"** w Kutnie, która przez przeprowadzoną przed laty reorganizację, zwiększenie zdolności produkcyjnej i konkurencyjnej, otworzyła fabrykatom firmy „Kraj" szeroką drogę zbytu. Dzisiaj wykazuje „Kraj" w kutnie ilościowo największą produkcję młocarń szerokomłotnych w Polsce, które pomimo przystępnej ceny, konstruktywnie stoją na najwyższym poziomie.

Fabryka buduje młocarnie cepowe i sztyftowe, młocarnie szeroko młotne, maneże pałąkowe i ochronne, przystawki uniwersalne, sieczkarnie toporowe i bębnowe, oraz międlice do obróbki lnu.

Zarząd fabryki mieści się w Warszawie, przy Krakowskiem Przedmieściu 27, Centralne Biuro Sprzedaży również w Warszawie, przy Chmielnej 26.

Generalne przedstawicielstwo spoczywa w rękach firmy PIOTR BISSENIK, na co interesowanemu kupiectwu zwracamy szczególniejszą uwagę.

Czem jest „Kolibit"?

„Kolibit" jest od blisko 30 lat doskonale wypróbowanym środkiem do krycia dachów. Dwukrotnie impregnowany materjał ten wytwarzany bywa z filcu welnianego, przesiąkniętego odporną, nieprzemakalną kompozycją asfaltową, która z obu stron powleczoną jest elastyczną kompozycją kauczukową. Ochronne warstwy kompozycyjne nadają materjałowi właściwości skóry, dzięki którym „Kolibit" nie wysycha, pozostnaje stale elastycznym i wytrzymuje najsilniejsze działania atmosferyczne, zarówno jest odpornym na zimno jak gorąco, co zalicza się do głównych jego zalet. „Kolibit" nie zawiera żadnych składników smołownych, jest przeto bezwonnym, i nie rozmięka ani okapuje, nie wymaga powlekania po wykończeniu pokrycia ani też konserwacji i naprawek przez długie lata. Na skutek wysokiego stopnia odporności na ogień przenośny uznany jest jako materjał ogniochronny i przy asekuracji odpowiednio bywa klasyfikowany. Ponieważ „Kolibit" tańszym jest od łupku, dachówki, blachy, i dla swej lekkości nie wymaga tak silnej konstrukcji dachu, przeto uznany został przez najwybitniejsze siły w budownictwie kraju i zagranicy, jako najodzowniejszy, najtańszy i najekonomiczniejszy materjał do pokrywania dachów wszelkiego rodzaju domostw, gmachów i budowli oraz wozów tramwajowych, wagonów kolejowych itd.

Nowoczesny ten materjał do pokrywania dachów „Kolibit" obejrzeć można na P. W. K. w dziale budownictwa a wystawia go jako eksponat własnego produktu firma **Koszycki i Liber, Fabryka Papy Dachowej i wyrobów Chemicznych w Nowym Bieruniu na Górnym Śląsku.** Zarówno górnośląską polską tę placówkę, jak niemniej jej wyroby i stoisko na Wystawie, polecamy uwadze pp. kupców i przemysłowców branży budowlanej a niemniej szerszym warstwom z kół właścicieli różnych posesyj, zwiedzających P. W. K. —p—.

Produkcja maszyn blacharskich

Podczas gdy do niedawna jeszcze zdani byliśmy pokrywać zapotrzebowanie nasze na maszyny narzędziowe niemal zupełnie zagranicą, gdy produkcja ich krajowa była niedostateczną a szereg typów tychże maszyn nie budowaliśmy wcale. — dziś stosunek zależności zmienił się radykalnie i z roku na rok kroczymy ku samostanowieniu. Polskie bowiem obrabiarki do metali obrabiarki do drzewa a także maszyny blacharskie, ujmują w swej konstrukcji, wszelkie na tem polu poczynione zdobycze techniczne ostatniej doby i zdolne są zadowolić wymagania, stawiane w zakresie tychże maszyn narzędziowych. Od kilku lat **Fabryka Maszyn Blacharskich M. Matuszewski w Poznaniu,** przy ul. Dąbrowskiego 90, jak z nazwy samej już wynika, przeszła do budowy specjalnych narzędziowych maszyn dla blacharstwa, które z pożytkiem a renomą dla własnej wytwórczości, zaprowadzone są i pracują beznagannie w licznych warsztatach mniejszych, średnich i fabrykach. Wymieniona firma buduje krawędziarki, zawijarki, okrąglarki, wygniatarki, wykularki, nożyce arkuszowe na zapęd i nożne. Fabryka M. Matuszewski wykonuje również wszelkie przykroje podług nadesłanych wzorów. Nie ulega wątpliwości, że przemysł nasz dzisiaj nie omieszka korzystać wyłącznie z maszyn pochodzenia krajowego, które zarówno w wydajności jak trwałości stoją na odpowiednim poziomie.

H. KOETZ NAST. TOW. AKC. MIKOŁÓW, WOJ. ŚL.

ROK ZAŁOŻ. 1872

ODLEWNIA ŻELAZA — FABRYKA MASZYN I KOTŁÓW PAROWYCH

WALCE DROGOWE

w Warszawie: Inż. B. Rudziński, Wilcza 39-4, Tel. 322-63

Zjednoczenie Polskich Fabryk Łańcuchów

Spółka z ogr. odp. — KATOWICE

Skrytka pocztowa nr. 17

Telefony nr. 393-397, 517, 518

Adres telegraficzny: „Łańcuchy-Katowice"

7256

DĄBROWSKI PRZEMYSŁ DRUCIANY

BRACIA KLEIN

W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

TELEFON NR. 91 i 291

WYKONUJE:

Łańcuchy
elektrycznie spawane i patent „Viktor"

Sprężyny
do mebli, stalowe, miedziowane

Nakrętki
i pokładki wszelkiego rodzaju

Gwoździe - Śruby
Nity - Drut
wszelkiego rodzaju

7198

Wielkopolska Centrala Żelaza

Estereich i Kaczmarek

Poznań, ul. Św. Marcina 21

TELEFONY BIURA: 30 21, 33 57, 40 05. TELEFON SKŁADN.: 33 48

Dostarcza ze składu we wszystkich wymiarach i gatunkach:

Żelazo, bednarkę, dźwigary, stal resorową i narzędziową, blachy żelazne, cynkowe, ocynkowane i białe, narzędzia rolnicze, buksy, osie, podkowy, podkowce, rury gazowe i łączniki do tychże, gwoździe zwyczajne i fasonowe, emalję, garnki żelazne, ocynkowane wiadra, szpadle, szufle, widły, grabie, dziabki, kosy, sierpy oraz materjały budowlane, jak: cement, wapno, gips, trzcinę itd.

Świderki szpiralne ze stali narzędziowej i szybkotnącej „BAILDONA"

Łańcuchy dla celów gospodarczych i wędzidła.

7266

Handel maszyn używanych dla przemysłu

Śladem zagranicy poczynają i u nas powstawać placówki handlowe, trudniące się skupem maszyn używanych, które następnie w stanie przereparowanym i użytkowym dostarczają jako niejednokrotnie wielce korzystne kupno okolicznościowe. Tegorodzaju przedsiębiorstwo prowadzi od kilku miesięcy w **Poznaniu p. Michał Broński** przy ul. Nowej 6.

W zakres działalności firmy tej wchodzi kupno i sprzedaż lokomobil dla przemysłu i rolnictwa, motorów na gaz ssany oraz ropę, traków i obrabiarek do drzewa, kotłów gazowych i maszyn parowych, obrabiarek do metali itd. Jak już zaznaczyliśmy, wszystkie te maszyny oddaje firma w jaknajlepszym stanie użytkowym, natomiast po cenach przystępnych i na warunkach dogodnych. P. P. kupcy lub przemysłowcy, zechcą przeto przy kupnie lub sprzedaży wskazanych objektów zwrócić się z pełnem zaufaniem do firmy Broński w Poznaniu.

Zakład wyrobów metalowych w Bielsku na Śląsku Ciesz.

W Bielsku posiadamy nietylko słynne fabryki włókiennicze, lecz i przemysł metalowy ma tu swych przedstawicieli, zwłaszcza w niektórych działach specjalnej produkcji masowej. Do przedsiębiorstw takich zalicza się **Zakład wyrobów metalowych Hein. Hoffmann**, której to firmy właścicielem jest od dłuższego już czasu p. **K. Gürtler.**

Fabryka trudni się masową produkcją drobnych przedmiotów metalowych jak: zawiasy, śruby do muter i marmuru, huki na kapelusze, listowniki, konzolki, okienka do drzwi, przytrzymywacze do parasoli, wszelkiego rodzaju artykuły śrubowe niklowane i mosiądzowane. — Wszystkie wyroby tej firmy wyróżniają się precyzyjnością wykonania i cenami przystępnemi,, co umożliwia najnowocześniejsze urządzenie techniczne. Firma Gürtler wysyła na życzenie ilustrowane katalogi i cenniki, służąc zarazem interesentom szczegółową ofertą.

Fabryka materjałów izolacyjnych w Szarleju na G. Śląsku

W środowisku ciężkiego i wielkiego przemysłu metalowego jakiem jest Górny Śląsk od długich już lat istnieje firma **Wilhelm Mueller w Szarleju**, znana i najlepszą renomą ciesząca się w zakresie produkcji materjałów izolacyjnych i wyrobów korkowych. — Szarlejowska fabryka wytwarza materjały izolacyjne zarówno ciepło jak zimnochronne. — O wartości użytkowej tych wyrobów wystarczą wspomnieć, że fabryka uzyskała w roku 1927 na wystawie w Paryżu złoty medal a w roku 1928 na wystawie przemysłowej w Liége najwyższe odznaczenie Grand Prix i złoty medal. Korzystajmy więc przy zapotrzebowaniu z doskonałych wyrobów krajowych i nie sprowadzajmy zbyteczne mniejwartościowych od tychże a jednak droższych materjałów zagranicznych. Firmę Szarlejowską polecamy poparciu sfer przemysłowych i kupiectwa branży technicznej.

Sztance do wytłaczania wyrobów metalowych

Szanownym Czytelnikom naszym, szczególnie pp. przemysłowcom, zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy **G. Windyga w Warszawie** przy ul. Żelaznej nr. 66. która w zakładach swych grawerskich wykonuje sztance do wytłaczania wyrobów metalowych i srebrnych, stemple i znaki firmowe do wybijania. Wytwórnia ta trudni się również masową fabrykacją cyfr i alfabetów stalowych różnej wielkości. Wszystkie te wyroby firmy Windyga odznaczają się nadzwyczajną precyzyjnością i wykonywane bywają z najlepszej temu celowi odpowiadającej stali.

Ponieważ w tym dziale produkcji firma Windyga jest jednem z nielicznych przedsiębiorstw krajowych, przeto z obowiązku, na korzyść własej rodimej wytwórcości, winniśmy z usług jej korzystać.

Wałki do cyrkularek na łożyskach kulkowych

Biuro Techniczne **Inż. Tobias i Schirn w Białej** (Małopolska), przy ul. Głównej 11 dostarcza wypróbowanego i doskonałego fabrykatu wałki do cyrkularek na łożyskach kulkowych F. & H. Wałki oferowane, wyróżniające się niezrównaną wprost precyzyjnością, nadają maszynie bardzo lekki i spokojny bieg., przez co zaoszczędza się około 50 proc. siły przy bardzo wielkiej oszczędności smarów. Wałki te nadają się do każdego typu cyrkularek, opłaca się przeto sowicie dla podanych właściwości ich nabycie i wbudowanie. Wszelkiemi informacjami fachowemi i szczegółowemi ofertami służy na życzenie podana wyżej firma, do której interesentów odsyłamy.

Będzińskie wyroby powroźnicze

Szanownym Czytelnikom naszym zwracamy uwagę na ukazujące się w piśmie naszem ogłoszenie Fabryki Wyrobów Powróżniczych **S. M. Szlezyngiera w Będzinie**, przy ul. Sieleckiej 11, która wytwarza wszelkie w powroźnictwie zachodzące wyroby. Specjalnością jej są liny konopne i manilowe, sznury konopne, sznury na bieliznę, szpagat, (kordel) biały, manilowy do wiązania i pakowania. Dla przemysłu dostarcza wymieniona firma także konopie na pakunki do maszyn, rur itp. Firma Szlezyngier w Będzinie istnieje już przeszło 33 lat i w zakresie swej działalności oraz produkcji posiadą najlepszą opinję.



ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ
ORGAN ZRZESZENIA PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W WIELKOPOLSCE.
POD REDAKCJĄ DYPL. INŻ.-EL. M. RZĘCKIEGO.

Fale elektromagnetyczne

Eteralna substancja czy też niewidzialne pole elektromagnetyczne? — Długość fali radjowej

W ostatnich czasach naukowe doświadczenia wykazały, że pewne fale radjowe płyną poza obręb atmosfery naszej ziemi, a inne znowu zostają odrzucone napowrót odbijając się o wyższe pokłady atmosferyczne, tak, jak światło słoneczne odbija się od gładkiej powierzchni lustra. Jak już wzmiankowaliśmy*) fale radjowe, czyli elektro-magnetyczne, są niczem innem jak tylko zaburzeniem elektro-magnetycznem, wywołanem w przestworzach przez szybkozmienny prąd elektryczny. Przy każdym zwrocie prądu, a z nim równocześnie i pola elektro-magnetycznego naokoło przewodnika. — część tej energji elektrycznej zostaje odrzuconą od anteny w przestworza w postaci niewidzialnych fal o formie kulistej. Przecięcie takiej fali radjowej będzie kołem, a antena będzie średnicą tego koła. Rozchodzą się te fale we wszystkich kierunkach przyczem oddalając się od anteny, tracą swoją siłę, tak jak fale wodne rozchodząc się we wszystkich kierunkach od punktu ich powstania, są coraz mniejsze i słabsze. Ponieważ fale wodne płyną po gładkiej powierzchni wody, a fale powietrzne, czyli głosowe, przenoszą się przez powietrze, i poczem więc lecą fale radjowe, czyli elektro-magnetyczne, mknące przez przestworza z szybkością światła?

We wszechświecie jest pełno tajemnic i zagadek niezrozumiałych dla człowieka, a człowiek każdą taką nieznaną mu rzecz chce sobie wyjaśnić i tłumaczy na swój sposób. Tak więc i tu powstały różne teorje i domysły. Fale wodne powstają przez uderzenie kamykiem czy innym przedmiotem o gładką powierzchnię stawu, przyczem energja szybkości tego kamyka została przeniesioną na powierzchnię wody wywołując tam zaburzenia, a woda jest tylko środkiem (medjum) dla przenoszenia się tych fal, posiadających część energji szybkości kamyka.

Tak samo impuls szybkozmiennego prądu elektrycznego, a z nim równocześnie i pola elektro-magnetycznego naokoło przewodników anteny, wywołuje w przestworzach zaburzenia, czyli fale. To dało powód do przypuszczeń, że wszechświat, czyli przestrzenie międzyplanetarne i ziemskie muszą być wypełnione jakąś nieznaną substancją, nie podlegającą wiadomym nam prawom natury, tyczących się rzeczy stałych i gazów, którą uczeni nazwali eterem. Ten eter ma przenosić fale elektro-magnetyczne tak, jak spokojna powierzchnia wody przenosi fale wodne.

Inna grupa uczonych, a z nimi razem C. P. Steinmetz, jeden z najzdolniejszych umysłów wieku naszego, odrzucają egzystencję eteru, a dowodzą, że fale radiowe przenoszą się za pomocą zmiennej siły elektro-magnetycznej, czyli niewidzialnego zmiennego pola elektro-magnetycznego, którego promień działania sięga dookoła ziemskiego globu.

Faktem jest, że ziemia jest wielkim magnesem, że pole magnetyczne rozciąga się naokoło kuli ziemskiej, a jak doświadczenia naukowe wykazały, to światło i ciepło, które otrzymujemy ze słońca, przebiega przestworza międzyplanetarne w postaci fal coś na podobbieństwo fal radjowych. Te więc fale radjowe są niczem innem, jak tylko falami świetlnemi, tylko różnią się swoją długością. Podczas, gdy długość fal świetlnych wynosi około 0,00005 centymetra, zależnie od koloru, to długość fal elektromagnetycznych wynosi nieraz 30.000 metrów.

Cóż to jest długość fali radjowej? Długość fali radjowej tak się mierzy jak i długość fali wodnej od najwyższego punktu pewnej fali do najwyższego punktu następnej. Ponieważ fale radjowe wywołane są przez zmienne pole elektro-magn. prądów wahających się w antenie nadawczej, to długość fali liczy się, gdy prąd, płynąc od aparatu nadawczego do końca anteny, zawróci się z powrotem do tegoż aparatu. Jak mówiliśmy przedtem tych zwrotów czyli wahań prądu zmiennego w antenie może być kilka miljonów na sekundę i więcej.

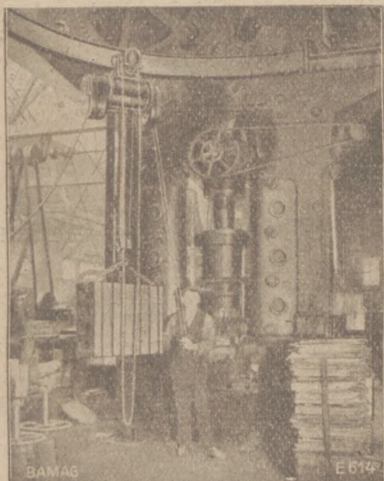
*) Rynek Met. i Masz. Nr. 17.

BAMAG

Elektryczne wielokrążki



budowy profesora GENSEL, D. R. P.



przynoszą wszystkim, jak to widoczne z obok umieszczonego obrazka z przemysłu ciężkiego, wielkie korzyści i oszczędności czasu i sił robotniczych.

Jeden z nabywców takiego elektrycznego wciągu wielokrążkowego BAMAG pisze nam:

. . . jesteśmy z dostarczonego nam pięciokrążkowego elektrycznego wciągu Bamag z wszechmiar zadowoleni. Oszczędności są niemałe.

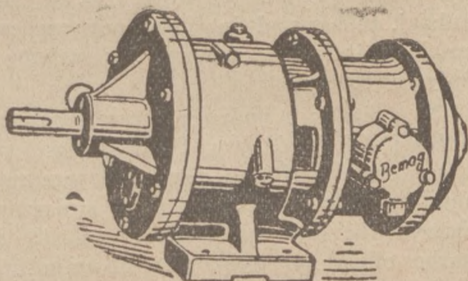
7389

Zastępstwa:

S. DUCHOWSKI, POZNAŃ, Aleje Marcinkowskiego Nr. 1.
GUSTAW KOSCHADE, ŁÓDŹ, Radwańska 46.
Nadinż. H. TEPELMANN, KATOWICE, ulica Kościuszki 44.
WARSZAWSKA FABRYKA MASZYN WINDOWYCH „SIŁA" WARSZAWA, ulica Chłodna 5.
HODAM & RESSLER, GDAŃSK, Hopfengasse 81/82.

BAMAG DESSAU

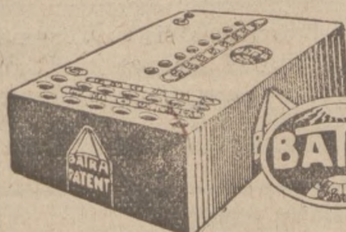
Każda modna pracownia używa tylko napędy „Bemag"



Zastępują w zupełności kosztowną transmisję!
Oszczędzają prąd! Oszczędzają czas!

Fabryka Maszyn Górniczych
T. z o. p. — Katowice — Załęże

6641





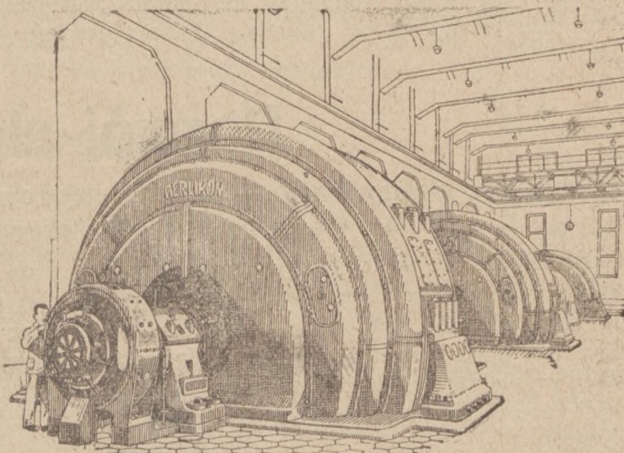
Używaj
tylko anodówkę
BATRA
a będziesz zadowolony. 7325

Fabryka Elementów i Bateryj
„BATRA", Poznań

Generalna Reprezentacja Szwajcarskiej Fabryki Maszyn Elektrycznych

») OERLIKON ((

Lwów, ul. 3 Maja 11a



dostarcza

Generatory, Transformatory, Turbiny parowe, Motory każdej wielkości, Koleje elektr., Lokomotywy akumulatorowe, Krany i dźwigi elektr., Maszyny do elektr. spawania i nitowania 7381

Kompletne Centrale Elektryczne

Wszelkie zastosowania elektryczności w przemyśle



Fabryka Manometrów, Gazomierzy i Aparatów Gazowych

wykonuje, naprawia i wzorcuje:

MANOMETRY, WACUUMMETRY, PYROMETRY oraz CIEPŁOMIERZE

wszelkiego rodzaju i do każdego celu

WODO- PARO- i GAZOMIERZE DO CELÓW PRZEMYSŁOWYCH I DOŚWIADCZALNYCH

DOM PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY
„CARBOPOL"

7435 **WŁAŚĆ.: Inż. PIOTR TRACZ W KRÓL. HUCIE, G. ŚL. TEL. 390.**

ANDRZEJ BERLIŃSKI

WYTWÓRNIA WYROBÓW METALOWYCH
LWÓW, SŁOWACKIEGO 4.

WYRABIA: ZNACZKI DLA PSÓW, ODZNAKI DLA WSZELKICH STRAŻY: POLOWEJ, LASOWEJ ITP. TABLICE ORJENTACYJNE DLA GMIN, DROGOWSKAZY ORAZ WSZELKIE ODZNAKI TŁOCZONE W METALU.















WARSZTATY SZEWCZENKI 11.

Jeden kompletny zwrot stanowi długość fali. Szybkość fal wynosi 300,000,000 metrów na sekundę, a więc jeżeli kompletnych zwrotów dokonanych w antenie nadawczej jest 1,000,000 na sekundę, to długość fali otrzymamy dzieląc szybkość fal przez liczbę kompletnych zwrotów, co w tym wypadku da nam 300 metrów.

Fale elektro-magnetyczne rozchodząc się we wszystkich kierunkach, płyną też i do góry. W swojej wędrówce napotykają na górne pokłady atmosferyczne o bardzo niskiem ciśnieniu. Im wyżej wzbijamy się ponad powierzchnię ziemi, tem powietrze jest rzadsze. Możemy przekonać się o tem wspinając się na wysoką górę. Te wyższe pokłady atmosfery, na znacznej wysokości, powyżej powierzchni ziemi, a więc powyżej chmur, są nieustannie poddawane elektro-chemicznemu działaniu promieni słonecznych. A więc te rozrzedzone pokłady posiadają inne właściwości, niż powietrze ściśnione na powierzchni kuli ziemskiej. Otóż dłuższe fale odbijają się od tego pasa atmosfery tak, jak promień słoneczny odbija się od gładkiej wypolerowanej powierzchni metalu i biegną z powrotem w kierunku do ziemi.

(d. c. n.).

Rozwój elektryfikacji kraju

Doniosłość elektryfikacji. — Rozwój elektrowni w Cieszynie. — Elektryfikacja Poznańskiego. — Plan elektryfikacyjny Krakowa.

Elektryfikacja w dobie dzisiejszej należy do tych gałęzi wytwórczości, z rozwojem których związany jest prawie cały pozostały przemysł. Zagadnienie to poczyniło w naszym kraju poważne postępy. Wytwórczość polskich zakładów elektrycznych nie pokrywa wszakże w czwartej części zapotrzebowania, wynoszącego zgórą 5.200 milj. Wh rocznie.

Jak wielka doniosłość przypisywana jest elektryfikacji dowodzi znamienny fakt, iż doświadczenia dokonywane w Anglji trzymane są w ścisłej tajemnicy, jako dotyczące obrony krajowej i mobilizacji przemysłu.

*

Po zelektryfikowaniu kilku okolicznych wsi, m. Skoczowa i Ustronia, zawarła elektrownia cieszyńska umowę z przedsiębiorstwem eksploatującem kamieniołomy w Wiśle na Obłażcu. Miasto Cieszyn inwestuje w tym interesie 40,000 zł, które mają być w przeciągu sześciu lat zamortyzowane. W r. 1928 wyprodukowała elektrownia 2.094,000 godzin kilowatowych, podczas, gdy w r. 1918, kiedy Cieszyn był jeszcze niepodzielony, wyprodukowano tylko 863,000 godzin kilow. Wskutek rozszerzania zakresu swej działalności otrzymała ciesz. elektrownia nazwę „elektrowni okręgowej".

*

Po zatwierdzeniu statutu przez Izbę Wojewódzką w Poznaniu, odbyło się ostatnio na podstawie tegoż statutu zebranie konstytucyjne Poznańskiego Związku Elektryfikacyjnego.

Do Związku tego należą powiaty: Czarnków, Kościan, Śrem, Środa, Szamotuły, Września, Oborniki, Międzychód, Śmigiel, Wągrówiec, Poznań, i Grodzisk — a celem Związku jest zaopatrzenie w siłę i światło elektryczne powyższych powiatów z elektrowni okręgowej wybudowanej już przez miasto Poznań.

W wyniku przeprowadzonych wyborów władze Związku ukonstytuowały się następująco: prezesem Związku wybrany został p. starosta Jan Rożankowski ze Środy, a wiceprezesem p. starosta Tadeusz Kłos z Poznania. Do zarządu wybrani zostali pp. Cichocki z Międzychodu, starosta Narajewski z Kościana, dr. Matuszewski ze Śremu, Franciszek Opieliński z Białężyna powiat Września i starosta dr. Rościszewski z Wągrówca.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp. inż. Jezierskiego z Czempina, starostę Witkowskiego z Obornik i starostę Charkiewicza z Wrześni.

Wobec tego, że plany elektryfikacji są już gotowe, a ekspertyza ich, dokonana przez wybitnych profesorów politechniki warszawskiej i lwowskiej wypadła dodatnio, przeto najbliższem zadaniem Związku będą starania o uzyskanie uprawnienia elektrycznego w Ministerstwie Robót Publicznych, zawarcie umów z poszczególnemi miastami oraz podjęcie ostatecznych kroków co do zaciągnięcia pożyczki zagranicznej.

Wobec wielkiego zainteresowania się tą sprawą przez kilka poważnych koncernów zagranicznych. Związek ma nadzieję, że sfinansowanie tego tak poważnego i pożytecznego przedsięwzięcia nie natrafi na zbytnie trudności tembardziej, że bezwzględną gwarancję oprocentowania i amortyzacji kapitału dają wszystkie w rachubę wchodzące samorządy powiatowe.

W związku z podanemi szczegółami odnośnie do elektryfikacji Województwa Poznańskiego, wspomnieć warto, że koncern Harrimana zamierza przeprowadzić elektryfikację — Polski. Według pism stołecznych, amerykański koncern finansowy Harriman zgłosił do Ministerstwa Skarbu ofertę na wykonanie planu elektryfikacji Polski. Oferta obejmuje inwestycje elektryfikacyjne wartości 20 miljonów dolarów. Przedstawiciele koncernu przybędą niebawem do Warszawy celem przeprowadzenia pertraktacyj.

*

Stosownie do uchwały Rady miejskiej z dnia 28 grudnia ub. r. przystępuje elektrownia do elektryfikacji 22 gmin, przyległych w myśl nowego uprawnienia, które w najbliższym czasie będzie Gminie m. Krakowa udzielone. W roku bieżącym będą zelektryfikowane następujące gminy: Prądnik Czerwony, Olsza, Bronowice Wielkie, Bronowice Małe, Prokocim, Borek Fałęcki. W gminach tych będzie również zaprowadzone elektryczne oświetlenie publiczne.

Nowości w elektrotechnice

Elektryczny piecyk do ogrzewania łóżka. — Ręczne elektrownie.

W Niemczech zaprowadzono w niektórych lecznicach specjalne piecyki elektryczne do ogrzewania łóżek. Są one podobne zupełnie do znanych dobrze suszarek elektrycznych, jakiemi posługują się fryzjerzy przy suszeniu włosów, tylko, że do otworu, którym wychodzi ogrzane powietrze jest doczepiona sprężyna drutowa, którą wkłada się pod kołdrę tak, że środkiem tej sprężyny może przedostawać się pod kołdrę rozgrzane powietrze.

* *

Niemieccy inżynierowie zbudowali tak zwane „ręczne" elektrownie, które można z łatwością przenosić z miejsca na miejsce i wykonywać najrozmaitsze prace, przy ich pomocy. Mały motor gazolinowy obraca koło dynamo-maszyny i wyrabia potrzebną elektryczność.

Miasta polskie i elektryczność

Według danych, zestawionych przez Związek Miast Polskich, istnieją w Polsce (bez Śląska, który, jako obszar wyjątkowo silnie zelektryfikowany, winien być traktowany oddzielnie) 622 miasta, które podzielono na dwie grupy: 1. mające ponad 20 000 mieszkańców i 2. poniżej 20 000 mieszkańców.

W grupie pierwszej jest ogółem 46 miast. Wszystke posiadają elektryczność z wyjątkiem Stryja. Z pośród tych 45 miast, 36 posiada elektrownie w ruchu. W pozostałych elektrownie są w budowie.

W drugiej grupie jest 576 miast, z których 237 posiada elektryczność, 339 jej nie ma. Z pośród 237 zelektryfikowanych miast 152 posiada elektrownie w ruchu, 21 ma zakłady rozdzielcze, 20 — elektrownie w budowie, 44 — nie nadesłały dostatecznych danych.

W pierwszej grupie miast na mieszkańca przypada rocznie 72 kWh, w drugiej grupie około 27 kWh. Zużycie energji zatem na mieszkańca w 1-ej grupie jest prawie trzykrotnie większe od zużycia w 2-ej grupie.

◆ Kronika radjowa ◆

AMATORSKIE PRÓBY NA KRÓTKICH FALACH.

W grudniu 1927 r. zostało na fali 10 mtr. po raz pierwszy uzyskane połączenie transoceaniczne Francja—Ameryka, przez amatorów francuskich. Dotychczasowe wysiłki francuskich, a zarazem europejskich amatorów, by uzyskać na fali 10 mtr. połączenie z Australją, nie zostały jeszcze uwieńczone dodatnim wynikiem.

Angielscy amatorowie-nadawcy czynią pilnie próby na falach między 10.03 mtr. a 10.67, oraz na falach 5.01 mtr. i 5.34 mtr., by uzyskać pierwsze połączenie Europa—Australja na tych falach. Dotychczas udało im się uzyskać szereg dodatnich wyczynów w komunikacji z Ameryką, dokonanych nawet minimalną mocą.

RADJO W TRAMWAJACH.

W Lipsku wyposażono niektóre wagony tramwajowe w głośniki, przez które zapowiada konduktor poszczególne stacje.

RADJOODBIORNIKI W POCIĄGACH POSPIESZNYCH.

Wobec ukończenia długotrwałych prób i układów w sprawie urządzenia radjoodbiorników w naszych pociągach, jak się dowiadujemy, sprawa ta weszła już w okres ostatecznej realizacji. — Pierwsze radjoodbiorniki mają być urządzone w niektórych pociągach pospiesznych w połowie maja b. r.

NOWE WYDAWNICTWA

„TYDZIEŃ RADJOWY" Nr. 21. Najnowszy numer ilustrowanego tygodnika radjo-programowego „Tydzień Radjowy" zawiera następujące artykuły: Radjo i prasa wśród współczesnych; „Halka" i National Broadcasting; Trzy lata Radjo — Zagrzeb; Muzyka radjowa; Słowo radjowe; Organizacja i metody pracy krótkofalowej; Porady techniczne; „Wojtek Kurok" — nowela A. Chocieszyńskiego; Kącik radjofila; Kronika radjowa; Radjo Poznańskie w karykaturze; Dział rozrywek umysłowych. Numer zdobią liczne ilustracje. Cena pojedyńczego numeru 75 groszy. Abonament miesieczny tylko 2,— złote. Adres redakcji i administracji: Poznań, Plac Wolności 11. — Czytajcie, abonujcie i rozpowszechniajcie „Tydzień Radjowy".



POD REDAKCJĄ DYPL. INŻ. M. RZĘCKIEGO

(PRZEDRUK ARTYKUŁÓW DOZWOLONY JEDYNIE ZA PODANIEM ŹRÓDŁA.)

Szlakiem postępu techniki

Budowa wielkiej linji kolejowej od morza Kaspijskiego aż do zatoki Perskiej. — Projekt kanału spławnego Tryjest—Gdańsk. — Projekt nawodnienia Sahary.

Żyjemy w okresie, w którym nieomal codzień słyszymy o nowych wynalazkach większej lub mniejszej doniosłości. Podstawą ich jest głównie albo prąd elektryczny, albo fale powietrzne radjowe, albo promienie różnego rodzaju itp. Szybkość realizowania wszelkich pomysłów odbywa się w takiem tempie, że najczęściej nie widzimy różnicy pomiędzy tem co było wczoraj, a co jest dzisiaj.

Siła rewolucji technicznej nie zna oporów, ani tysiącwiekowych tradycyj. Gdy doniedawna nastąpiła rewolucyjna modernizacja Turcji, która zerwawszy ze staremi przesądami i wiekową tradycją, weszła na drogę gruntownej europeizacji wszystkich swoich urządzeń państwowych i społecznych, obecnie staje w szeregu modernizacji również i drugi równie wielki jak Turcja obszar państwowy — Persja. Zaznaczyć należy, że Persja jest dotąd państwem, które nie zna jeszcze maszyny parowej, oraz gdzie nigdy nie oglądano pociągu kolejowego, drogi zaś były w Persji tak fatalne, że posługiwanie się jakiemiskolwiek innemi środkami komunikacyjnemi było również niemożliwe. Latem olbrzymie tumany piasku i pyłu — w porze deszczowej zaś błoto, uniemożliwiały wszelki przejazd, to też do tej chwili jeszcze karawany wielbłądów stanowią główne środki transportowe w Persji.

I pod tym względem postanowiono się jednak zmodernizować. — Przed niedawnym czasem wybudowane zostały liczne szosy automobilowe, przebiegające najważniejsze węzły komunikacyjne. — Ostatnio zaś podpisał rząd perski umowę z zagranicznem konsorcjum (angielsko - francusko - niemieckie), które rozpoczęło budowę pierwszej wielkiej linji kolejowej w Persji. Linja ta biec będzie od morza Kaspijskiego aż do zatoki Perskiej — prowadzić będzie przez wszystkie ważniejsze miasta perskie i obejmie ogółem przestrzeń 1,700 klm.

Nie trudno oczywiście domyśleć się, że prowadzenie linji kolejowej stanie się nowym punktem zwrotnym w dziejach Persji. Tworzyć się będą nowe centra przemysłowe, a wzmożona wymiana towarowa z państwami zagranicznemi przyniesie oczywiście i cały szereg innych zmian zarówno w warunkach gospodarczych jak i społecznych.

I niedługo trzeba będzie niewątpliwie czekać, a również i Persja zacznie coraz bardziej zatracać cechy egzotycznego Wschodu i przemieniać się w krainę, w której cywilizacja i europejski rytm życia odbywać będą zwycięski swój pochód.

*

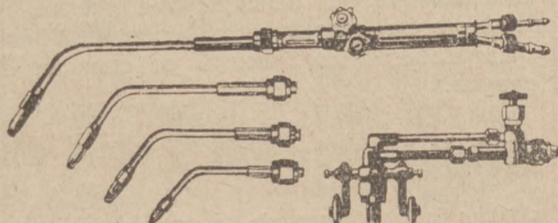
W Trieście (Włochy) inżynier Di Brai opracował projekt kanału spławnego, który miałby połączyć Triest z Dunajem: „Il Popolo di Trieste" ogłasza w związku z tem rozmowę swego sprawozdawcy ze wspomnianym inżynierem, który wskazał, że rząd czechosłowacki od pewnego czasu rozważa projekt budowy kanału, któryby połączył **Dunaj z Odrą.** Gdyby projekt odnośny zrealizowano i uzupełniono kanałem, któryby w sposób należyty zapewnił żeglugę na przestrzeni Triest-Dunaj, to w rezultacie uzyskałoby się bezpośrednie połączenie wodne między Adrjatykiem a Hamburgiem, a bez żadnych większych trudności możnaby uruchomić odgałęzienie przez Wisłę do Gdańska, a więc do Bałtyku.

Pod względem gospodarczym połączenie wodne, o którem tutaj mowa, miałoby znaczenie niesłychane, gdyż obniżyłoby koszta przewozu jednej tony towaru z 160 litrów na 17, względnie 25, co jest chyba dostatecznem uzasadnieniem rentowności.

Koszta całej budowy oblicza projektodawca na około półtora miljarda lirów.

URZĄDZENIA DO SPAWANIA

PALNIKI ROZMAITYCH SYSTEMÓW
DO SPAWANIA i CIĘCIA
WSZELKIE PRZYBORY
WYTWORNICE
REDUKTORY
WĘŻE
i
DRUTY

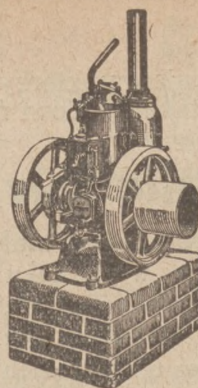


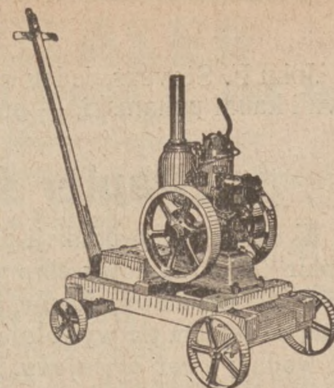
Specjalność: wyroby PERUN, WOLF-MESSER

J. A. DZIEMBOWSKI

Bydgoszcz, Dworcowa 1, telef. 11-22

CENNIKI i PROSPEKTY NA ŻĄDANIE! 7194





Motory ropne 6 KM.

7294w stacyjne i przewoźne

Młocarnie motorowe z pełnem czyszczeniem

Imadła równoległe i maszynowe, szerokość szczęk 60—200 mm.

Piły mechaniczne do rznięcia żelaza **Części** do maszyn żniwnych

poleca

„Motor Polski“ Spółka Akcyjna w Żninie

Adres telegr. „Motor“ Telefon nr. 82

7139

Wystawiamy na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu w dziale maszyn rolniczych.

Johannes Linz, Rawicz

ROK ZAŁ. 1862

FABRYKA MASZYN, ODLEWNIA ŻELAZA i METALI, KOTLARNIA i WARSZTAT REPARACYJNY.

BIURO TECHNICZNE

DOSTARCZA MASZYNY i APARATY DLA:

CUKROWNI, BROWARÓW, SŁODOWNI, GORZELŃ, CEGIELŃ i ROLNICTWA.

—

Wyroby blaszane wszelkiego rodzaju.

URZĄDZENIA TRANSMISYJNE.
MONTERZY KAŻDEGO CZASU DO DYSPOZYCJI.

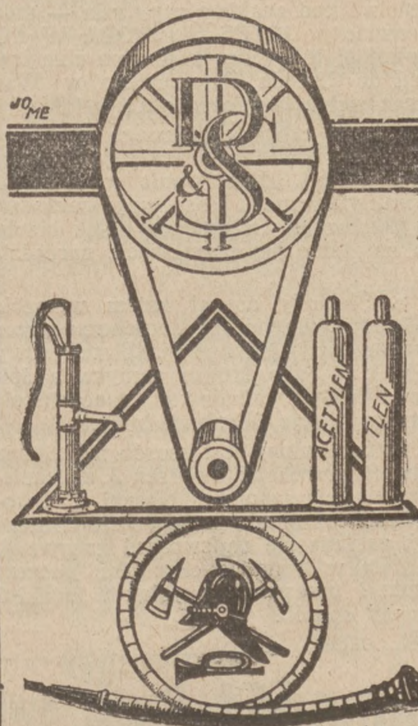
—

ODLEW SZARY i METALIWNY PIERWSZORZĘDNEGO WYKONANIA.

WŁASNA MODELOWNIA! 6918

TELEFON NR. 16 RAWICZ

6710



Pasy skórzane, z sierści wielbłądziej „Balata“

Armatura parowa wodociągowa

Metale łożyskowe, cyna, ołów, rury miedziane.

Szczeliwa do wszelkich kotłów i maszyn

Artykuły mleczarskie

DAMIC & SZULC

Pl. 23 Stycznia 7 - Grudziądz - Telef. 24

Tlen i aparaty do spawania

Jak podaje wspomniany dziennik, projekt inż. Di Brai rozpatrywała komisja gospodarcza miast Triestu i wydała korzystne orzeczenie.

*

John F. Stevens, jeden z inżynierów, którzy budowali kanał panamski, — przedstawił rządowi francuskiemu projekt zbudowania kanału, któryby łączył Morze Śródziemne z środkiem wielkiej pustyni. Nawodnienie jezior, które obecnie w czasie lata wysychają, wpłynęłoby na zmianę klimatu. Uczeni twierdzą, że przez nawodnienie Sahary możnaby uzyskać 210,000 kwadratowych mil ziemi, nadającej się pod uprawę.

Papier światłoczuły pozytywny marki „Saphir"

W dziedzinie produkcji papierów światłoczułych, „Saphir" stanowi nowy etap postępu w kierunku kopjowania rynsunków. Kopje rysunków bronzowe lub czarne na białem tle wywołuje się zwilżeniem, *bez kąpieli wodnej* i *bez amonjaku*. Papier ten w rolach 10-metrowych dostarcza firma chrześcijańska *JAN JAKOWIENKO*, skład papieru i przyborów piśmiennych *W BYDGOSZCZY PRZY UL. DWORCOWEJ 2*. Firma powyższa dostarcza prócz tego wszelkie przybory rysunkowe, techniczne, biurowe, buchalteryjne i dekoracyjne, jak: kalki rysunkowe, papiery szkicowe, milimetrowe, światłoczułe, oraz wszelkie przyrządy rysunkowe, a dla biur handlowych księgi buchalteryjne, kalki i taśmy do maszyn, hektografy i inne artykuły biurowe i piśmienne. Firma Jakowienko, której ogłoszenie zamieszczamy w dzisiejszym numerze, opierając kalkulację na zwiększonych obrotach, dostarcza towary najprzedniejszej jakości po cenach bardzo przystępnych.

Bezpiecznik dla kłódki

W produkcji kłódek posiadamy na rynku ogromne mnóstwo najróżniejszych typów, które dotychczas wszystkie różniły się z sobą w budowie zamka, na który to szczegół wszyscy wynalazcy najbardziej nawet kombinowanych zamków kłódkowych główną i jedyną kładli wagę. Tymczasem wszystkie i najbardziej skombinowane kłódki bezpieczeństwa równe były w tem, że kłódkę zamykało się za pomocą **otwartego** pałąka, który przetykało się przez skobel i wpuszczało do zamka kłódkowego.

Wszystkie te kłódki nie dawały i nie mogły dawać żadnego bezpieczeństwa, gdyż przy włamywaniu przetykano narzędzie przez **otwarty** pałąk, natomiast drzwi lub miejsce, w które wbity był skobel, stanowiły wygodne i nigdy nie zawodzące oparcie dla narzędzia włamywacza. Kłódki więc nie otwierano, lecz w ten łatwo dostępny sposób rozrywano.

Trudne to zadanie, by eksperyment ten — stawiający każdą kłódkę bezpieczeństwa pod znakiem zapytania — uniemożliwić, rozwiązał wreszcie p. **JÓZEF ŚLEBIODA W POZNANIU, przy ul. Głogowskiej 101**, który z końcem ubiegłego roku za nr. 3.452 zgłosił do Urzędu Patentowego w Warszawie wynaleziony przez siebie **bezpiecznik dla kłódki.**

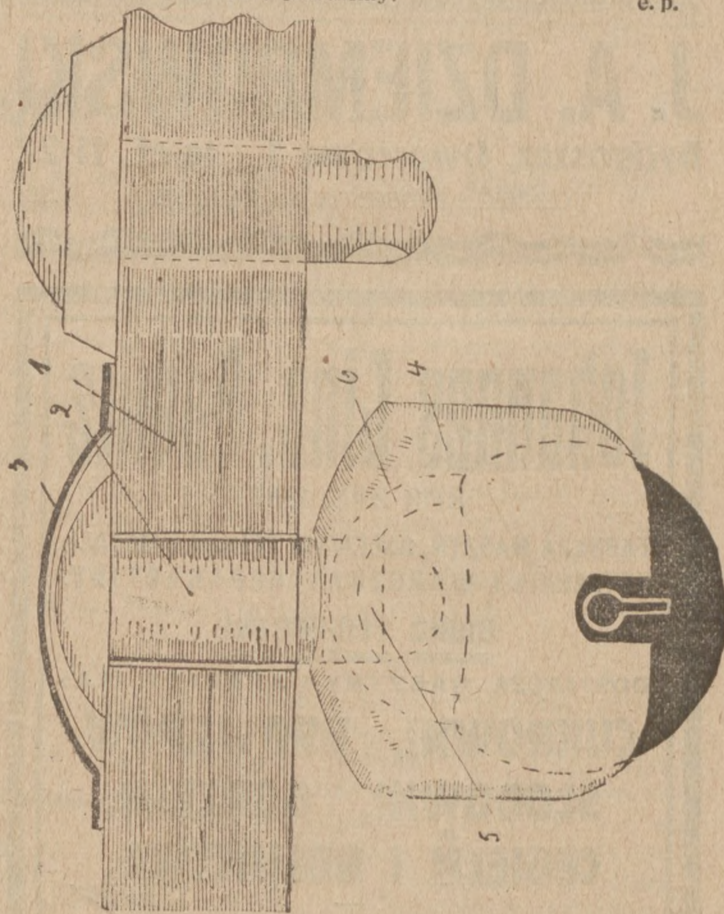
Bezpiecznik składa się z czopa osadzonego obrotowo w ścianie sąsiadującej z drzwiami i z nasuniętej na niego blachy, **osłaniającej pałąk kłódki.** Rozerwanie więc kłódki za pomocą dotychczas praktykowanego stosownego narzędzia jest w tym wypadku wykluczone. Osłaniająca pałąk blacha nie zezwala bowiem na założenie lub przetknięcie narzędzia do rozerwania kłódki.

Nowy bezpiecznik p. Ślebiody usunął zatem wreszcie wadę i niepraktyczność kłódek, przeoczaną dotychczas przez wszystkich wynalazców zamków kłódkowych. Przez nowy bezpiecznik, wartość kłódek — jako środka zamykania spichlerzy, stajni, chlewów i innych zabudowań, znacznie się podniosła, zwiększając rzeczywiście bezpieczeństwo.

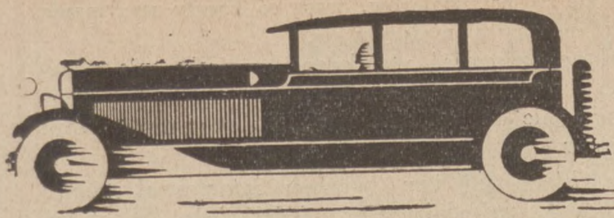
Na rycinie naszej 1 przedstawiony jest sposób zakładania bezpiecznika. Przez ścianę 1 przechodzi sworzeń 2, zabezpieczony w niej przed wypadnięciem zapomocą blaszki 3. Sworzeń osadzony jest w ścianie luźno tak, że może się obracać. Celem zamknięcia drzwi, zakłada się na sworzeń zasuwę 4, a następnie blachę 5, ugiętą w kształcie chomątka, poczem przez otwór 6 w sworzniu 1 przesuwa się pałąk 7 kłódki i zamyka ją kluczem w znany sposób.

Wszystkim interesującym się tą sprawą oraz produkcją bezpiecznika prawnie zastrzeżoną, służy informacją wynalazca, którego adres powyżej podaliśmy.

e. p.



Rycina 2 uwidocznia bezpiecznik w widoku z boku.



Dział Samochodowy

Cena a istotna wartość samochodu

Kupno samochodu jest przeważnie poważnym wydatkiem, któremu poświęca się znacznie więcej uwagi niż wydatkom na inne objekty codziennego użytku. To też stosunek ceny do istotnej wartości samochodu jest zagadnieniem nader ważnem dla nabywcy.

Ogólnie biorąc w praktyce ceny samochodów kalkulowane są według ich istotnej wartości, istnieją jednak pewne kategorje samochodów, których wartość traktuje się jako rzecz opatentowaną a nabywane są bez względu na cenę. Dotyczy to głównie maszyn najtańszych i wyższych kategoryj wozów luksusowych.

Maszyny średnich kategoryj posiadają najczęściej ustalony, niejako standaryzowany stosunek ceny do istotnej wartości.

W krańcowych grupach wymagania nabywcy ulegają silnym wahaniom i bardzo łatwo stają się zbyt wielkiemi, przeceniając możliwą wartość samochodu w stosunku do jego ceny. Sprowadza to często dla nowonabywców przykre niespodzianki. Jest to przecenianie istotnej wartości automobilu, od którego wymaga się wyników godnych maszyny znacznie droższej. Nie można zapominać, że cena samochodu ma duży związek z jego walorami.

Samochód tani może być bardzo dobry, jednak posiada szereg konstrukcyjnych elementów ściśle związanych z jego ceną.

Oszczędność na szczegółach technicznych ze zrozumiałych względów pozornie nie bywa uwidoczniana, i dopiero w pracy daje się zauważyć ten i ów brak, który wpłynął na obniżenie ceny. W motorze oszczędność objawia się najczęściej jako zastosowanie minimum łożysk wału korbowego. Najnowsze modele tanich silników sześciocylindrowych posiadają korbowód, pracujący nierzadko na trzech tylko panewkach, gdy w czterocylindrowych wyższej klasy opiera się on na pięciu, a w normalnym sześciocylindrowym na siedmiu panewkach.

Również konstrukcja łożysk wykazuje najdalej posuniętą oszczędność w materjałach technicznych, a co za tem idzie prędkie ich zużycie i koszty związane z reperacją. Sprzęgło, system oliwienia itp. niejednokrotnie przedstawiają najelementarniejszy prymityw, który ma stanowić ostatni, uproszony wyraz techniki, jednakże daje się wytłumaczyć tylko niską ceną.

Faktycznie części składowe maszyny taniej nie mogą konkurować z analogicznemi w maszynie drogiej i porównywanie ich przy kupnie może być przeprowadzone tylko w charakterze objektywnym. W przeciwnym wypadku informacje sprowadzają się do sfery absurdu.

Koszty utrzymania samochodu taniego stanowią nieraz poważny atut wobec maszyny drogiej. Jednakże ścisła kalkulacja wykaże w każdym niemal wypadku, iż koszty utrzymania wraz z remontami w stosunku do całokształtu pracy lepiej się przedstawiają w maszynach drogich. Automobile tanie, produkowane z najdalej posuniętą oszczędnością nadają się do pracy tylko w bardzo dobrych warunkach. Oczywiście, iż przejadą i po najgorszej drodze, lecz wówczas koszty remontów skasują ich taniość. Samochód klasy wyższej stoi poza kategorją taniości, ale stanowi środek lokomocji, nie dający się porównać z maszyną dużo tańszą.

Błędne rozumienie tych faktów sprowadza zawód dla nabywcy i niejednokrotnie odejmuje całą przyjemność posiadania automobilu.

O ile chodzi o wóz roboczy, czy to ciężarowy, czy osobowy-zarobkowy to przedewszystkiem przed kupnem należy rozważyć, w jakich warunkach eksploatacji ma on pracować i jaką kwotę można na kupno asygnować, aby inwestycja odpowiednio zamortyzowała się. G.

Stacje obsługi samochodów

Z chwilą, kiedy automobilizm dochodzi do takiego stopnia rozwoju, że nabycie samochodu nie stanowi już przywileju sfer najzamożniejszych, zaczyna stawiać coraz większe wymagania, które rozwijają się z dnia na dzień. Na czele tych żądań musimy wymienić przedewszystkiem dobre drogi i stacje obsługi.

O ile w rozwiązaniu kwestji dobrych dróg producenci i sprzedawcy samochodów nie mogą wziąć udziału bezpośredniego, o tyle sprawa obsługi samochodów jest tym właśnie terenem, którego dobra organizacja jest ich własnym interesem.

W Polsce stawiamy dopiero pierwsze kroki na polu obsługi i, nie chcąc opóźniać rozwoju automobilizmu, którego znaczenie w gospodarczym rozwoju kraju doceniają wszyscy, nie możemy pozwolić sobie na dochodzenie drogą powolnej ewolucji do wyników, otrzymanych na Zachodzie.

Dlatego też w interesie automobilizmu polskiego musimy uciec się do gotowych wzorów. Naturalnie w tym wypadku posiłkować się będziemy odrazu najlepszem źródłem wszelkich wiadomości i doświadczeń automobilowych, t. j. źródłem amerykańskiem, gdzie sprawa obsługi samochodów stoi na bardzo wysokim poziomie.

Według danych Biura Badań Naukowych General Motors Corp. wielkość projektowanego budynku stacji obsługi powinna być tak obliczona, aby w ciągu dłuższego czasu nie wymagał rozbudowy. Dalej, musimy się zorjentować, jaki rejon stacja będzie obsługiwać. Jest to o tyle konieczne, że na podstawie rozległości terytorjum obsługiwanego będziemy się starali określić, w przybliżeniu naturalnie, ilość samochodów znajdujących się na niem.

Zgóry przyjmujemy, że tylko połowa wozów zwróci się do naszej stacji, gdyż reszta zazwyczaj będzie uskuteczniać reparacje sposobem domowym lub w jakim innym warsztacie.

Każdy samochód powinien odwiedzać Stację Obsługi co dwa miesiące, aby mechanizm jego funkcjonował długo i dokładnie. Znowu musimy dodać, że opiera się to na wzorach amerykańskich, gdzie większość automobilistów obchodzi się bez szoferów i nie ma czasu na remont samochodu. Tem się też tłumaczy tak wielki rozwój stacyj obsługi w Ameryce.

Stacje obsługi odegrały w Ameryce niepoślednią rolę w rozwoju automobilizmu, pozwalając tysiącom posiadaczy obchodzić się bez szoferów, przez co koszty utrzymania samochodu znacznie zmniejszyły się.

Nie chcąc przeciążać niniejszego artykułu, nie podajemy opisu urządzenia stacyj obsługi samochodów, ograniczając się jedynie do podania jej roli w ogólnym rozwoju automobilizmu.

Każdy, ktoby się tym tematem interesował bliżej, może za naszem pośrednictwem zwiedzić jedną ze stacyj obsługi, należącą do dużej firmy krajowej, mającej przedstawicielstwo samochodów amerykańskich.

Ford a rozwój automobilizmu w Polsce

Jednym z nader ważnych czynników niezbędnych dla przyspieszenia tętna naszego życia gospodarczego jest rozwój automobilizmu.

Ponieważ w okresie pierwszych lat niepodległości nie byliśmy w stanie wszechstronnie budować i tworzyć nowych gałęzi przemysłu przeto rynek nasz w dużym stopniu korzystał i korzysta jeszcze po dzień dzisiejszy z produkcji zagranicznej.

O ile chodzi o zagraniczną produkcję samochodową to ona w znacznym stopniu przyczyniła się do rozwoju automobilizmu w kraju i poniekąd do stworzenia zaczątków krajowego przemysłu samochodowego.

Niewątpliwie największą rolę odegrał u nas samochód Forda, zdobywając sobie już w pierwszych latach powojennych szeroką popularność.

Idea stworzenia placówki przemysłowej Forda w Polsce była zawsze sprawą żywo interesującą szerokie warstwy, to też o zamiarze założenia takowej krążą oddawna mniej lub więcej uzasadnione pogłoski.

Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych faktem jest, że na początku r. b. Henryk Ford zdecydował się na wybudowanie swych zakładów w Polsce i to najprawdopodobniej pod Warszawą. przy rzece z własną bocznicą kolejową, co dla Forda jest nieodzownym warunkiem.

Jeżeli dotychczas Ford nie przystąpił do urzeczywistnienia swych zamiarów na terenie Polski, to tylko dlatego, że w tej chwili uwagę swą skupił wyłącznie na miejscowości Cork w Irlandji, gdzie wznosi fabrykę traktorów, oraz na Londynie, gdzie wykańcza zakłady takie, jakie ma zamiar wznieść w Polsce. Do chwili uporania się z temi pracami Ford — o ile nam wiadomo — nie przystąpi do pracy na terenie Polski. Z tego też powodu, jak i z powodu trudności w wynalezieniu odpowiednio dogodnego terenu pod zakłady Forda w Polsce, wszelkie enuncjacje w tej sprawie są przedwczesne.

Można, natomiast, już twierdzić, że przyszłe zakłady Forda w Polsce będą przystosowane odrazu do montowania 250 wozów dziennie wszystkich typów. Montowanie będzie odbywało się z części bądź sprowadzanych bezpośrednio z Ameryki, (te których produkcja nie opłaca się w Polsce), bądź — i w głównej mierze — z części, wyprodukowanych w kraju przez nasze huty, zakłady budowy karoseryj, przemysłu metalowego, włókienniczego i t. d. Nie trzeba dodawać, ile zakłady Forda w Polsce przyczynią się do ożywienia obrotów wielu naszych dziedzin wytwórczości.

Sądzimy, że jak Rządy — angielski i inne, gdzie Ford pobudował swe zakłady, — poszły mu na rękę, widząc w tem fakt o doniosłem znaczeniu gospodarczem dla kraju danego, tak samo pójdzie Fordowi na rękę i rząd polski.

Oczywistem jest obecnie, że zakłady General Motors w Warszawie posiadają olbrzymie znaczenie dla naszego życia gospodarczego, gdy jednak przyjdzie czas, że będziemy posiadali w kraju dwóch największych potentatów automobilowych wówczas niewątpliwie jednocześnie z rozwojem automobilizmu pójdziemy szybszemi krokami naprzód we wszystkich kierunkach naszego życia stojąc w pierwszym szeregu narodów świata. G.

Z życia General Motors Co.

Znakomitym przykładem spoistości i koordynacji pracy jest działalność placówek General Motors Co. rozsianych po całym świecie, które utrzymują stały kontakt nietylko z macierzą w Ameryce, lecz również pomiędzy sobą.

Niedawno została zwołana konferencja dyrektorów 23 placówek zamorskich w Shawnee-on-Delaware, Pensylwanja mająca na celu danie możności poszczególnym dyrektorem naczelnym lepszej oceny wagi swej odpowiedzialności i znalezienia bardziej efektywnych środków i sposobów, dzięki którym mogliby oni sprawniej wywiązać się z włożonych na nich obowiązków. Pozatem, konferencja ma na celu ułatwienie dyrektorom lepszego porozumienia się między sobą oraz pomiędzy zespołem dyrektorów naczelnych a władzami centralnemi, by w ten sposób osiągnąć ściślejszą koordynację wysiłków pomiędzy organami centralnemi a placówkami zamorskiemi.

Konferencja ta, poza głównem znaczeniem, jakie niewątpliwie będą miały wspólne obrady ludzi ze wszystkich części świata, oraz ich wspólne ze sobą zetknięcie, ma jeszcze uboczne znaczenie, a mianowicie wykaże ona, czy poszczególni dyrektorowie naczelni potrafili znaleźć odpowiednich dla siebie zastępców, którzyby umieli odpowiednio pokierować fabryką podczas kilkumiesięcznej ich nieobecności.

Nieobecność kierowników placówek w ciągu dłuższego czasu będzie wspaniałą próbą siły organizacji poszczególnych placówek zamorskich General Motors Corporation.

Z Polski na konferencję tę wyjechał dyr. W. L. Pawłowski, którego zastępować będzie p. J. R. Alexander.

Z dziedziny statystyki samochodowej

Nikogo dziś nie trzeba przekonywać o roli i znaczeniu samochodu w życiu współczesnem. Najdoskonalszym wykładnikiem popularności tego środka komunikacji XX-go wieku jest olbrzymia ilość samochodów na kuli ziemskiej. Niema już dziś takiego zakątka ziemi, gdzieby nie znano samochodu, jako najszybszego środka lokomocji.

Jak wykazują ostatnie statystyki, opublikowane przez Biuro Badań Naukowych General Motors Corporation, na całej kuli ziemskiej znajdowało się na 1 stycznia 1929 r. w użyciu 31.929.952 samochody.



7431

Szybkość, oszczędność i łatwość kierowania cechują autobusy G.M.C.

Są one najbardziej dostosowane do polskich warunków drogowych

Idealny typ autobusu winien mieć szybkość zwykłego samochodu osobowego oraz specjalną odporność na wszelkie warunki drogowe. Kierowanie nim nie powinno przedstawiać żadnych trudności przy najbardziej skomplikowanym ruchu ulicznym. Pozatem silnik jego musi cechować wielką oszczędność w zużyciu paliwa i smarów, zapewniając niskie koszta utrzymania.

Wszytkim tym wymaganiom odpowiadają zupełnie nowe modele podwozi autobusowych G.M.C. zaopatrzone w elastyczny 6 cylindrowy silnik Pontiaca, oraz modele T-30CB, T-40DB, T-42 DB, posiadające słynny 6-cylindrowy silnik Buicka, o sile zwiększonej o 12 do 15%. Wszystkie te modele mają rozstaw osi sięgający 5.1 metra. Dla osiągnięcia maximum odporności i trwałości na najgorszych drogach wzmocniono ich ramę, przednią oś, oraz udoskonalono wał rozrządczy, stosując jednocześnie cztery przekładnie wprzód i wzmocnione hamulce na ctery koła, gwarantujące łatwość kierowania i zupełne bezpieczeństwo.

Wypróbowanie tych nowych modeli w porozumieniu z upoważnionym zastępcą General Motors niezawodnie uwydatni wszystkie ich zalety, jako idealny typ podwozi autobusowych.

G. M. C. AUTOBUSY

Wyrób General Motors

GENERAL MOTORS w POLSCE, WARSZAWA

Upoważnione Zastępstwa na całem terytorjum Polski i w Wolnem Mieście Gdańsku:

Jest to, jak dotąd, cyfra rekordowa w historji rozwoju automobilizmu wszechświatowego. Według tych samych danych przyrost w ciągu ostatniego roku wyniósł 2.291.417 samochodów.

Jeśli tę ostatnią liczbę porównamy z liczbą, obrazującą produkcję samochodową za rok ubiegły tj. z 5.372.741 wozów, (z czego Stany Zjednoczone wyprodukowały 4.699.766, pozostałe kraje — 672.975 wozów) to przekonamy się, że połowa wyprodukowanych w 1928 r. samochodów została obrócona na pokrycie zużytego taboru. Znakomitą większość samochodów posiadają Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, gdyż tylko 7 i pół miljona wozów znajduje się we wszystkich innych krajach, leżących poza granicami Stanów.

Do statystyki tej nie są wliczone motocykle, które poza Stanami Zjednoczonemi stanowią 2.053.068 sztuk.

Państwa, w których ilość samochodów przekroczyła 1.000.000 wozów są następujące: Stany Zjednoczone, Francja, Wielka Brytanja i Kanada, na piątem i szóstem miejscu znajdują się kraje, które posiadają ponad pół miljona wozów, t. j. Austrja i Niemcy. Rok bieżący powinien przynieść dalszy wzrost w tej dziedzinie, gdyż produkcja postępuje wszędzie w niesłychanem tempie naprzód.

Nowy model Studebakera

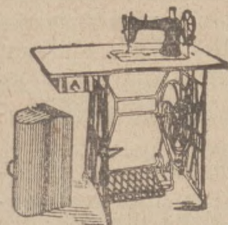
Kierownicy światowej firmy Studebaker Corporation twierdzą, że nie przypominają sobie bardziej entuzjastycznego przyjęcie nowych modeli Studebakera niż to, które spotkało wystawione ostatnio w salonach National Automobile Show w Nowym Jorku nowe modele ośmiocylindrowego Presidenta i Commandera. Wśród najładniejszych samochodów na tej wystawie wyróżniały się specjalnie dwa samochody: Kabrioletka The Command i pięcioosobowy „Brogham" na podwoziu President Eigut i na podwoziu Commander.

Kabrioletka Commander była wykończona w żółtym odcieniu ładnie odbijającym się od stalowych szprych, kół i szeregu chromoplaterowanych okuć. Wielu krytyków uważało, że kabrioletka ta była najładniejszym samochodem na wystawie. Cały szereg szczegółów obecnie włączonych do konstrukcji nowych modeli Studebakera dla zapewnienia wygody jazdy, łatwości prowadzenia i bezpieczeństwa spotkał się z żywem uznaniem publiczności fachowej. Specjalnie zwracano uwagę na powiększenie szerokości i głębokości siedzeń, oraz na dogodną pozycję kierowcy, dzięki nowemu ustawieniu kierownicy, pedałów, hamulców i sprzęgła, oraz samego siedzenia. Ciekawą inowacją jest zastosowanie w samochodach Studebakera mocnych niepękających szyb i podwójnej automatycznej wycieraczki, zapewniającej czyste pole widzenia podczas słoty, zarówno dla kierowcy jak i dla pasażera.

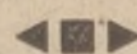
Entuzjastyczne przyjęcie przez publiczność nowych modeli Studebakera miało natychmiastowy wpływ na produkcję fabryki, która jeszcze podczas trwania wystawy ogłosiła, że program produkcji styczniowej samochodów Studebakera wyraża się najwyższą cyfrę miesięcznej produkcji, jaka kiedykolwiek była osiągnięta w ciągu długich lat istnienia fabryki.

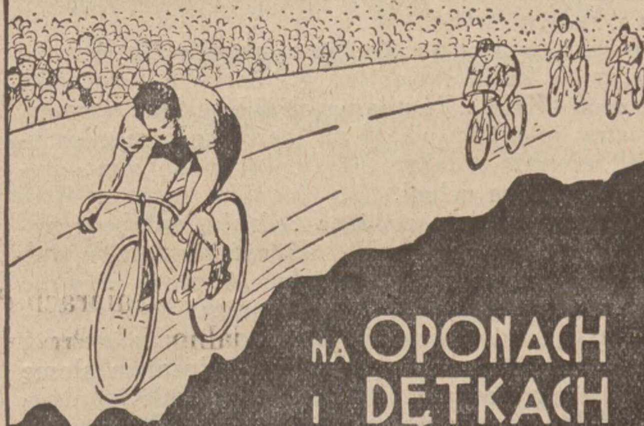
Samochody Studebakera zdobyły sobie i u nas w kraju wielką popularność, zwłaszcza typ Erskine Sit, który dzięki swym zaletom i przystępnej cenie zwraca na siebie coraz większą uwagę nowonabywców, pragnących mieć wóz prawdziwie komfortowy a niedrogi.










Pierwszy
do mety


PEPEGE
MARKA FABR.

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Apel do krajowych fabryk maszyn rolniczych

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji maszyn rolniczych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Młocarnie

Fabryki Maszyn i Narzędzi Rolniczych „Kraj"

W związku z postępami w ulepszeniach technicznej strony eksploatacji naszego rolnictwa, ukazują się ciągle nowe typy maszyn i narzędzi, cieszące się powszechnem uznaniem, które dzięki swej taniości i praktyczności użytkowej wypierają z użycia maszyny i narzędzia przestarzałe. Z rozwojem myśli i posunięć w kierunku racjonalizacji naszej gospodarki rolnej wogóle, idzie w parze troska o usprawnienie całokształtu pracy w naszych gospodarstwach rolnych i podwórzowych, oraz podniesienie poziomu technicznego procesu separacji ziarna od kłosu, słomy i plew, zachowując równocześnie wszechstronną używalność poszczególnych tych części, a zwłaszcza słomy.

Przyznać należy, że gdy inne kraje w rozpędzie udoskonaleń technicznych wyrzucają w każdej dziedzinie życia gospodarczego całe szeregi nowych maszyn i narzędzi, nasz krajowy przemysł maszyn i narzędzi rolniczych, oprócz nowych modeli własnego wynalazku, dąży przeważnie do ulepszania wprowadzonych już wśród naszego rolnictwa maszyn, dostosowując je do szczególniejszych wymogów i potrzeb naszych rolników i gospodarzy wiejskich. Świadczy o tem krótki opis i zestawienie „nowości" grudziądzkiej „Unji" na rok bieżący, który zamieściliśmy w jednym z poprzednich numerów naszego „Rynku Metalowego i Maszynowego".

To samo powiedzieć można o fabrykacji młocarń i maneżów w kutnowskiej fabryce maszyn i narzędzi rolniczych „Kraj". Pomijając chwilowo inne wyroby, zwracamy specjalną uwagę na szerokomłotne młocarnie tej fabryki, oddające naszym gospodarzom wiejskim nieocenione usługi.

Konstrukcja ich jest tego rodzaju, że zboże podaje się w poprzek na całą długość równolegle, tak jak jest ułożone w snopie. Skutek jest ten, że cepy nie potrzebują łamać słomy i zużywać przez to wiele energji. Maszyna zatem pracuje lekko, oszczędza maneża i koni, albo też motoru pędzącego. Pozatem słomę otrzymuje się równą i długą, jak przy młóceniu cepami, zdolną do wyrobu powróseł, pokryć dachowych, do sprzedaży jako słomę długą do różnych celów przemysłowych.

Nietylko to, ale i obsługa maszyny jest mniej niebezpieczna, głównie podawanie, gdyż zboże spycha się tylko do otworu, a na bęben spada oną własnym ciężarem.

Na szczególniejszą uwagę zasługuje sposób umieszczenia i wymiary bębna, co posiada nader ważne znaczenie dla dobrego, spokojnego i lekkiego chodu maszyny, jak również zmniejszenia siły pociągowej. Tam, gdzie do poruszania podobnej młocarni potrzeba 4—6 silnych koni, przy „Kutnowiance" wystarcza tylko 1 para koni.

Regulacja klepiska w młocarniach wyrobu fabryki „Kraj" jest bardzo uproszczona a jednocześnie pewna i dokładna. Nastawianie górą odbywa się zapomocą rączki, znajdującej się u boku młocarni. Przesunięcie rączki w górę lub ku dołowi oddala lub przybliża klepisko do bębna.

Kutnowskie młocarnie szerokomłotne wymłacają czysto i z precyzyjną dokładnością wszelkie gatunki zboża, jak również groch, koniczynę, rzepak, len itp. Pierwsze miejsce między wszystkiemi zajmuje „Kutnowianka".

Jak wielkie jest zapotrzebowanie „Kutnowianek" i jakiem powodzeniem cieszą się one wśród rolników, mówi statystyka wytwórczości fabryki, która w roku 1928 wyprodukowała około 3 000 sztuk młocarń szerokomłotnych, oprócz innych maszyn rolniczych, jak maneże i sieczkarnie.

Fabryka „Kraj" poleca młocarnie: szerokomłotne na łożyskach kulkowych do ruchu maneżowego, trybowe i pasowe z wytrząsaczem bez sita i z sitem;

szerokomłotne na łożyskach kulkowych do ruchu motorowego, pasowe bez wytrząsacza, lub z wytrząsaczem bez i z sitem;

sztyftowe ręczno-maneżowe czterotrybowe na łożyskach kulkowych z bębnem otwartym lub zamkniętym i takież z regulatorami klepiska;

sztyftowe maneżowe dwutrybowe na łożyskach kulkowych z bębnem otwartym i zamkniętym;

sztyftowe pasowe na łożyskach kulkowych, z bębnem otwartym i zamkniętym;

sztyftowe pasowe z wytrząsaczem i sitem na łożyskach kulkowych, na czterech kołach ze skrętem i dyszlem, z bębnem otwartym lub zamkniętym i z regulatorami klepiska;

sztyftowe typu „Elworthy" z klinowatemi sztyftami, dolnobijące do ruchu pasowego, z bębnem otwartym i wytrząsaczem;

cepowo-trybowe na łożyskach kulkowych, nadsiębierne z cepami gładkiemi i podsiębierne z cepami korbowemi.

Fabryka „Kraj" gwarantuje za dobrą działalność swej produkcji maszyn i narzędzi rolniczych, jak również za dobroć materjału i wykonania tak dalece, że wszelkie w okresie rocznym, licząc od dnia dostawy,

Najkorzystniejsze źródło zakupu dla odsprzedających

wskutek wadliwego materjału lub konstrukcji uszkodzone części, *zamienia bezpłatnie* na nowe, o ile uszkodzone części właściciel maszyny odstawi na własny rachunek do fabryki w Kutnie, celem zbadania przyczyn uszkodzenia. Fabryka bowiem, aby mieć pewną rękojmię, że młocarnie i wszelkie inne maszyny, wychodzące z jej warsztatów odpowiadają wszelkim warunkom tak w szczegółach jak i w całości, po wykończeniu i przed oddaniem jej do magazynów poddaje każdą ścisłej próbie i rzeczywistej pracy w pełnym ruchu i dopiero po tej bezwzględnej kontroli nakłada stempel fabryczny i numer porządkowy do ekspedycji.

P. W.

Uniwersalność traktorów rolniczych w praktyce

Miarodajnym czynnikiem, decydującym o kupnie tego lub owego typu traktora rolniczego w naszych warunkach jest, oprócz kwestji paliwa, głównie jego zdolność pełnienia jaknajliczniejszych zadań, czyli jego wszechstronność — uniwersalność — użytkowa. Chodzi bowiem o jaknajdalej posunięte wyzyskanie jego siły i pracy. Bo, przyznać trzeba, że nasi rolnicy czytając opisy o sprawności traktorów, jak wyzyskuje ich pracę rolnictwo zagranicą, przychodzą do przekonania, że konie są już zbędne w gospodarstwie rolnem i że wszystko może zrobić traktor uniwersalny. Tak jednak istotnie nie jest i zwracać na to powinni uwagę kupcy i producenci traktorów, by w chwili odpowiedniej prostować to przekonanie. Leży to w ich interesie, bo im mniej rozczarowań i zawodów będą mieli pod tym względem rolnicy i gospodarze, tem lepszą opinją — bo prawdziwą —cieszyć się będą ciągówki rolnicze i tem lepszy zbyt na naszym rynku. W sprawie tej znajdujemy w „Rolniku" nr. 19 między odpowiedziami na pytania kilka trafnych uwag p. S. B. Są to uwagi, które sprzedający traktory powinni sobie dobrze zapamiętać i przy zachwalaniu swych modeli lub też udzielaniu praktycznych rad i wskazówek co do obsługi i używania sprzedanego traktora nowonabywcom oględnie podsuwać.

Uniwersalność traktorów, czyli zdolność wielostronnego używania zależy nie tyle od konstrukcji, ile od obsługi i opłacalności. Tegoczesne traktory wszystkie można nazwać uniwersalnemi, ale zgóry trzeba ostrzec, że traktor, który nadaje się do młocarni 54" albo 60,,, bardzo słabo opłaca się przy bronowaniu albo zwożeniu, gdyż w wypadku pierwszym, aby go dobrze wykorzystać, trzeba przyczepiać za nim niezliczoną ilość bron, co utrudnia wszelkie zawroty na polach, a w wypadku drugim trzeba doczepiać kilka wozów, co bynajmniej nie ułatwia zwózki siana, czy też snopów. To też praktyka dotychczasowa stwierdza, że nie należy mówić ani o kasowaniu całkowitem koni ani o wykonywaniu traktorem wszystkich robót gospodarskich, lecz jedynie o *racjonalnym podziale robót pomiędzy konie i traktor, przyczem konie powinny mieć zapewnioną robotę przez cały rok, a traktor tylko w okresach „sezonu robót"*. W ten sposób na traktor wypadną tylko cięższe roboty polowe, oraz zapędzanie młocarni, a wszelkie roboty lżejsze spadną na konie.

Co do zwózek, to w przeważającej ilości wypadków traktorów do nich nie używamy, gdyż z chwilą, kiedy wypadnie wjeżdżać na wielkie pola, nie opłaca się za nim zaczepiać całego korowodu wozów. Częściej spotyka się stosowanie traktora do przewożenia ciężrów po szosach lub traktach, ale wtedy trzeba dodawać mu gumy na koła i wybierać tylko te typy, które są zaopatrzone w resory.

Co do wskazówek bliższych, jakie polecać traktory, to, usuwając się zasadniczo od bezpośredniego zalecania tej lub innej firmy mogę zaznaczyć, że przedewszystkiem trzeba zwracać uwagę na rodzaj opału, gdyż to decyduje o kosztach użycia. Najtańsze bowiem są motory ropne, czyli olej gazowy. Pomiędzy motorami ropowemi mamy niemieckie Grossbuldogi (Lanza) o mocy 22—28 K. M., szwedzkie Avance lub Munhtel o mocy powyżej 30 KM. Z traktorów naftowych można wyliczyć równorzędnie kilka amerykańskich (Deering, Wallis, Oilpull, Hartparr), francuskiego Renault, oraz czeskiego Skodę; pod względem użytkową wszystkie przedstawiają mniej więcej tę samą wartość.

Dla gospodarstw, położonych na glebach lössowych, nie zawierających ostrego piasku, bardzo dobrze nadawają się traktory czołgowe, które dają lepsze wyzyskanie mocy pociągowej. Tutaj można obok niemieckiego Stocka, postawić francuskiego Renault albo amerykańskiego Cletrac'a.

W każdym razie, zanim rolnikowi polecimy ten lub ów typ traktora, dokładnie wiedzieć musimy, co on od niego żąda w jakich warunkach i sposób używać go będzie. Wtedy bowiem tylko możemy dać najwłaściwszą radę, szerzyć zadowolenie z traktorów i skutecznie je rozpowszechniać.

Dodam jeszcze kilka uwag dr. inż. T. Świeżawskiego z tego samego działu wspomnianego tygodnika. Jego zdaniem najwłaściwszym na nasze warunki okazują się traktory z silnikami na napęd ropowy (olej gazowy)), zwłaszcza jeżeli ma służyć także do rentownego ruchu jako silnik umiejscowiony. Do takich zaliczamy używany u nas 28-konny Grossbuldog. Istnieje też 30-konny Grossbuldog; jednak w Polsce go się nie prowadzi jeszcze i nieznany jest bliżej jego ustrój, dlatego też nikt go polecać nie może. Dalej jako dobre wymienia inż. T. Świeżawski traktory: niemiecki „Pöhl" z 30-konnym silnikiem dieslowskim; dla większej sprawności nakładać mu trzeba na normalne 30 cm. szerokie koła obręcze szersze i wyższe ostrogi; szwedzkie „Munktells" na 24 i 30 KM, oraz „Avance".

Szwedzkie traktory są budowane trwalej i dokładniej niż niemieckie, ale za to droższe.

Z wymienionych ciągówek tylko „Grossbuldog" posiada do użytku ciągówki, jako maszyny transportowej, osobne koła przewoźne, doskonale usprężynione nawet do jazdy po bitych drogach.

Na 100 hektarowem gospodarstwie może się opłacić nawet naftowa ciągówka. Potrzeba jednak, aby była rzeczywiście sprawna i niezbyt obciążona kwotami umorzenia, oraz pod warunkiem troskliwej i umiejętnej obsługi czterotaktowego silnika, wybuchowego z zapłonem magneto-elektrycznym.

Wypielacz Dehnego

W numerze 16 naszego czasopisma z dnia 27-go kwietnia r. 1929, wspomnieliśmy między innemi nowościami o jednej z największych i najwydajniejszych wytwórni maszyn rolniczych w kraju „Unja" — Grudziądz także w nowym pielniku wielorzędowym. Jest to maszyna w bieżącym sezonie opóźnienia prac w polu i potrzeby wykonywania wszystkich zabiegów szybko i dokładnie niezbędna w każdem gospodarstwie większem, średniem, a nawet mniejszem. System grządzielowy umożliwia jego pracę nawet na terenach pochyłych i o małych nierównościach powierzchni ziemi.

Nóż połączony jest z trzonkiem nożowym zapomocą klinika i pierścienia. Jedno uderzenie młotkiem w klin od spodu wymontowuje nóż do naostrzenia go, a jedno uderzenie zgóry zamontowuje nóż z powrotem na trzon. Trzon jest również zapomocą klina umocowany w dźwigni nożowej.

Dźwignie nożowe skrajne są w ten sposób wykonane i urządzone, że praca noży za śladem kół nie napotyka na żadne trudności.

Przez założenie jednej zawłoczki unieruchamia się aparat plewiący, a tem samem maszyna może być użyta do poprzecznego przecięcia (kupkowania) rządków buraków przed pojedynkowaniem lub założeniem specjalnych nożyków jako znaczników.

Co do wydajności pracy tego rodzaju pielnika podnieść należy, że przy przeciętnej szerokości maszyny 2.50 m obrobić zdoła gruntownie obszar od 6 do 7 ha, czyli tyle, ile obrobić zdoła dziennie około 70 ludzi, pracując ręcznie i motyczkami. Z tego wynika również wielka jego opłacalność. Niedość bowiem, że znacznie zmniejsza koszty produkcyjne plonów rolnych, ale przez wczesne i dokładne oplewienie i wzruszanie ziemi podnosi się rozwój i urodzaj.

Pielnik wielorzędowy firmy „Unja", podobny w konstrukcji do budowy wypielacza systemu Dehnego, łączy wszystkie zalety tegoż, a dostosowany specjalnie do potrzeb naszego rolnictwa pracuje w tych warunkach najwięcej celowo i skutecznie. O zaletach wypielacza Dehnego pisze „Rolnik" nr. 19, str. 317:

„Cały aparat plewiący jest tylko przesuwalny w kierunku horyzontalnym, niezależnie od biegu całej maszyny, co jedynie umożliwia dokładne dostosowanie pracy noży do drobnych a zawsze istniejących wygięć rządków posianej rośliny. Jest to urządzenie pierwszorzędnego znaczenia, przy pomocy którego nawet w bardzo trudnych warunkach wykonanie pracy jest precyzyjne.

Dwie konsole dźwigniowe służą nietylko do nastawiania głębszego lub płytszego aparatu plewiącego, niezależnie od całej maszyny, ale również do ustawiania go równoległego do powierzchni pola, dzięki czemu praca maszyny, nawet na stokach w kierunku poprzecznym do spadu, jest znakomita. Zastosowanie tedy maszyny pod względem terenowym jest wszechstronne. Maszyna pracuje równie dobrze w płaskim, jak i w górzystym terenie. Do pracy w specjalnie zaskorupionej ziemi dodajemy garnitur ciężarków do obciążenia dźwigni nożowych.

System klawiszowy pojedyńczych dźwigni nożowych powoduje każdoczesne dostosowanie się tychże do drobnych nierówności terenu.

Dźwignie nożowe są dowolnie rozstawialne, zależnie od szerokości i ilości posianych rządków, które to urządzenie pozwala użyć tę samą maszynę tak do zbóż, jakoteż i do buraków, w dowolnem rozstawieniu rządków.

„Kompis"
nowy typ jednoręcznej piły leśnej

Jedna ze szwedzkich fabryk wyrobów stalowych, pisze p. K. w „Przemyśle i Handlu Drzewnym" nr. 37/29, ciesząca się powszechnem uznaniem swych wyrobów, nietylko w krajach skandynawskich, ale także i na rynku kontynentalnym Europy i Ameryki, dzięki znakomicie skombinowanej stali „Sandwiken", wynalazła aparat „Kompis", który umożliwia użycie pił leśnych o dowolnej grubości i długości taśmy. Konstrukcja aparatu „Kompis" bynajmniej nie jest skomplikowana. Zadanie jego polega na tem, żeby podczas pracy przy ścinaniu drzew utrzymywać równomierne napięcie piły.

„Kompis" składa się z dwóch części, z których jedna — górna — zasuwa się na dolną, tworząc rodzaj równej pałki. U góry i u dołu aparatu znajdują się widełki w celu mocnego oparcia go o ziemię i drzewo, mające być ścięte. Obok nasady górnych widełek jest umocowana spiralna sprężyna, do której przytwierdza się jednotrzonową (jednoręczną) piłę. Sprężynę można dołączać do dowolnego miejsca w odpowiednim zresztą stosunku do wysokości miejsca ścinania drzewa. Zapomocą omawianego aparatu osiąga się równomierne naciąganie piły.

Jest faktem nader ciekawym, a ujawnionym podczas badań prof. Lundberga, że wydajność pracy zwykłej piły, umiejętnie przytwierdzonej do sprężyny aparatu „Kompis", jest dwa razy większa, niż zwykłej pracy piłą luźną. Ponieważ cały aparat waży zaledwie 3 kg, a cena jego wynosi 20 kor. szw. (= ok. 47,80 zł), szwedzcy drwale kupują wszelkie narzędzia do cięcia drzewa na własny rachunek, przeto „Kompis" jest już tam w powszechnem użyciu. Do tego aparatu ostatnio wynaleziono specjalną piłę (standaryzowaną), która w wyniku prób dała jeszcze lepsze rezultaty, niż zwykła, podręczna piła. Posiada ona cienki grzbiet, jest zlekka wygięta w jedną stronę i ma równe zęby, osadzone w pewnej odległości od siebie. Wymiary zasadniczych części są następujące: grubość taśmy przy zębach — 1,10 mm., przy grzbiecie — 0,65 mm.; długość — 1145 mm.; szerokość — 66 do 75 mm.; odległość między końcami zębów — 11 mm., u nasady zębów — 5 mm.; kąt między zębami — 71 do 72°; rozwiedzenie — 0,15 mm.

Należy zauważyć, że piłę tę można używać do pracy wyłącznie z aparatem „Kompis". Prof. Lundberg badał użyteczność jej w okolicach Lidingo pod Sztokholmem, przytem próby odbywały się przy temperaturze — 4 do 5°. Pracę powierzono doświadczonym pilarzom, u których spostrzeżono utratę energji w związku z tą pracą w trybie zupełnie normalnym.

Z powyższego można dojść do wniosku, że „Kompis" posiada zalety tak pod względem ekonomicznym jak i praktycznym i dlatego wydaje się rzeczą wskazaną, aby przeprowadzić próby tym aparatem w naszych lasach. Jeżeli w naszych warunkach „Kompis" wykaże te same zalety, co w Szwecji, natenczas w tych miejscowościach, gdzie piły motorowe z różnych przyczyn nie znalazły jeszcze i znaleźć nie mogą zastosowania, „Kompis" mógłby z powodzeniem ułatwić wyróbkę drzewa miękkiego w lesie sposobem ręcznym.

Zwiedzić Wystawę w Poznaniu — to poznać całą Polskę współczesną.

Przemysł maszyn rolniczych w kwietniu

Według informacyj Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu w handlu maszynami rolniczemi kwiecień nie wykazał większego ożywienia; były wprawdzie sprzedawane i dostarczane narzędzia o wiosennem przeznaczeniu, ale w ilości mniejszej, niż w roku ubiegłym. Ruch w handlu detalicznym był bardzo mało ożywiony.

Zamówienia na sezon letni i jesienny napływają z opóźnieniem i w mniejszych rozmiarach, gdyż nabywcy domagają się wygodniejszych, niż dotąd, warunków kredytowych. W płatnościach bieżących przejawiało się nadal przewlekanie i częstsze dopuszczanie weksli do protestu.

Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych „Kraj", Sp. Akc.

Walne zebranie akcjonarjuszów Sp. Akc. „Kraj", odbyło się w dniu 27 kwietnia. Złożone przez Zarząd sprawozdanie charakteryzuje ubiegły okres operacyjny, jako równie korzystny, jak i rok 1927.

Mianowicie w roku 1927 sprzedano maszyn i narzędzi za zł 2 453 014,04, w roku 1928 — za zł 2 567 533,26. Natomiast już pierwsze miesiące roku bieżącego nasuwają w związku z pogorszeniem konjunktur rolniczych i nienormalnemi warunkami klimatycznemi, obawy co do rozwoju produkcji i sprzedaży w roku 1929.

Bilans Spółki po dzień 31 grudnia 1929 r. przedstawia się korzystnie. Kapitały własne sięgają sumy zł 1 766 750,93, zobowiązania względem trzecich wynoszą wszystkiego zł 257 055,97. Pokrywają je niemal dwukrotnie pozycje aktywów: gotówka i sumy do dyspozycji złotych 218 115,45, oraz dłużnicy zł 257 754,05. Inwestycje figurują na zł 1 362 492,98.

Jak z powyższego wynika, bilans Spółki charakteryzuje płynność aktywów i nikłość zobowiązań.

Zysk za rok 1928 wyniósł złotych 426 658,94, z której to sumy na dywidendę w wysokości 12 proc. pro rata temporis przeznaczono zł 75 000, na rezerwy zł 91 089,30, na tantjemy złotych 74 517,25, przeniesiono na rok następny zł 186 052,39.

Apel do krajowego przemysłu budowlanego

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji materjałów budowlanych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Na rozpoczęcie sezonu budowlanego

Tak znacznie opóźniona wiosna tegoroczna wpłynęła oczywiście na znaczne opóźnienie sezonu budowlanego. Dla oceny tegorocznej kampanji budowlanej przedstawiciel „Tygodnika Handl." zwrócił się do prezesa Stowarzyszenia Zawodowego Przemysłowców Budowlanych R. P. Mec. Ignacego Chabielskiego, który udzielił następujących wyjaśnień:

OCENA SYTUACJI.

„Ruch budowlany, którego znaczenie ekonomiczne tak dobitnie ujął prezydent St. Zjedn. Am. Półn. Hoower w porównaniu do barometru: „życia i stanu gospodarczego" każdego kraju — obecnie w Polsce znajduje się pod znakiem wielkiego opóźnienia, spowodowanego nieprzychylnemi warunkami atmosferycznemi, oraz brakiem kredytów. Kwestja kredytu w oświetleniu, czerpanem z przemówienia b. premjera Bartla z 22 marca b. r., przedstawia się następująco.

KREDYTY BUDOWLANE.

Sumy preliminowane na rok bieżący w budżetach poszczególnych ministerstw łącznie z pozostałościami roku ubiegłego wyrażają się kwotą 798.921.000 zł, co w porównaniu do kredytów budowlanych poprzedniego roku, a wynoszących 616.000.000 zł pozwalałoby na dobre horoskopy. Ponieważ pożyczka premjowa przeznaczona na poparcie budowli już rozpoczętych, nie będzie mogła być wypuszczona w I-ej połowie tego roku ze względu na stan rynku pieniężnego i narazie nie przekroczy 50 miljonów zł. Rząd zwróci się do Sejmu z wnioskiem o upoważnienie do lokaty dalszych sum (100 miljonów zł) z zapasów kasowych w listach zastawnych budowlanych Banku Gospodarstwa Kraj., celem zwolnienia sum odpowiednich dla kontynuowania akcji budowlanej.

Tak mówił premjer Bartel. Wyjątkowa jednak konjunktura obecnego sezonu, zaakcentowana stanem przesilenia, budzi poważne obawy, że ofiarą koniecznego systemu oszczędności, gł[illegible]nego przez czynniki kierownicze padną w pierwszym rzędzie budżety inwestycyjno - budowlane. Ewentualność ta dotkliwie odbiłaby się w przemyśle budowlanym, wymagającym regularnego i dbałego kredytowania. Słabą zaś jest nadzieja zaangażowania poważniejszych kapitałów prywatnych w akcji budowlanej, ze względu na małą rentowność wkładów tego rodzaju, wspomniany już stan przesilenia charakteryzujący się powszechnym brakiem gotówki, oraz wreszcie ze względu na to, że wolne pieniądze znajdą równie pewne, a nierównie wyższe oprocentowanie gdzieindziej.

UMOWY ZBIOROWE.

Stale aktualna kwestja umów zbiorowych pracodawców z pracownikami w przemyśle budowlanym, została załatwioną częściowo przynajmniej (dotycznie taryf) jeszcze w ubiegłym 1928 r. Akcja porozumienia zaincjowana propozycją Zw. Robotników Budowlanych wobec Stowarzyszenia Zawodowego Przemysłowców Budowlanych Rzplitej Polskiej przy czynnym współudziale Minist. Pracy i Op. Sp. zakończoną została w dniu 19 czerwca 1928 r. podpisaniem umowy, regulującej, okresowo do dn. 1 kwietnia b. r. z możliwością nieograniczonej prolongaty, płace robotników budowlanych.

Obecnie sprawa ta po pertraktacjach prowadzonych przez pracodawców z jednej a pracowników z drugiej strony, została skierowaną pod arbitraż rządowy. Jeżeli chodzi o umowę zawartą w dn. 19 czerwca 1928, to przyjęte w niej stawki zarobkowe (ustalono je przyjmując godzinę za jednostkę) wahają się od 0.50 zł do 2 zł 20 gr na budowie, w fabrykach, zaś i warsztatach od 0.50 zł do 1 zł 70 gr. W związku z tą umową nadmienić należy, że w myśl uchwał międzyministerjalnych Skarb Państwa uczestniczy w 75 proc., w stratach ponoszonych przez pracodawców, w związku z podwyżką płac robotniczych, przy robotach państwowych.

Umowa z dn. 19 czerwca 1928 roku, będąca wynikiem konsekwentnej pracy Ministerstwa Pracy i O. Sp. dotrzymywaną przez obie strony umowne przyczyniła się w znacznej mierze do uregulowania i uspokojenia naprężonych nieraz, między stronami stosunków i unicestwiła próby zamętu, czynione przez komunistów.

GŁÓD MIESZKANIOWY.

Przejdziemy teraz do jednej z chronicznych bolączek społecznych jaką jest głód mieszkaniowy, dający się silnie odczuwać we wszystkich zresztą krajach Europy.

Rozwiązanie kryzysu mieszkaniowego, przez dostarczenie ludności dostatecznej ilości mieszkań, wobec braku zadawalniających rezultatów w wyniku poprzednich poczynań ratunkowych, nie przestało być kwestją palącą. To też poczynania rządowe w tej sprawie w styczniu b. r. uświadomiona większość społeczeństwa powitała z ulgą. Jednak z przyczyn bliżej nieznanych, poczynania te ograniczyły się do paru konferencyj, poczem Rząd promulgował projekt ustawy o popieraniu budowy tanich mieszkań.

Snop światła na sprawę tę rzuca znane przemówienie b. premjera Bartla z 22 marca b. r. Według obliczeń komisji ankietowej 14,8 proc. ludności w miastach mieszka po 5 osób w jednej izbie. W Warszawie na rok 1926 brak mieszkań wynosił 60 proc., w Łodzi zaś stosunki są jeszcze gorsze. To też teoretycznie obliczając, istnieje potrzeba wybudowania do 2 miljonów izb mieszkalnych w ciągu najbliższych 20 lat, pociągająca za sobą koszta w wysokości około 14 miljardów złotych, przy obecnej cenie. W zrozumieniu niewystarczalności prywatnej inicjatywy finansowej projekt rządowy opiera się na koniecznej ingerencji do źródeł podatkowych, drogą podwyższenia czynszów w starych domach, która to podwyżka dotknęłaby

wyłącznie ludność miejską. Zjazd Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, wypowiedział się przeciwko temu projektowi zwiększenia czynszów jako grożącemu zniszczeniem utrwalającej się stabilizacji cen i zwróconemu szczególnie, w swej progresji przeciwko i tak niewspólmiernie drogim lokalom handlowym, oraz ciężar rozwiązania kryzysu mieszkaniowego w Polsce, składającemu na barki i tak zbytnio obciążonym świadczeniami wszelkiego rodzaju warstw miejskich. Projekt rządowy koncentracji finansowania budowy i nadzór kładzie w ręce funduszu Budowlanego, który nie rozbudowując się nadmiernie jako urząd, powinien spełnić swe zadanie. Do budowy tanich mieszkań powołuje projekt rządowy obok gmin i spółdzielni „towarzystwa społeczne nieobliczone na zysk" kryjąc w swej mglistości możliwości mocno nie pożądanej gry interesów partyjnych i politycznych.

Założeniem ustawy jest, w związku z wzrostem urbanizacji, gwarantowanej niejako przez konstytucję, dostarczenie mieszkań dla niezamożnych, bezdomnych, reemigrantów i t. p. Środki na tą budowę, miast z budżetu (jak to ma miejsce we Francji na podstawie tak zwanego prawa Louchera) mają być czerpane z: 1) wspomnianej podwyżki czynszów i 2) opodatkowania, placów niezabudowanych i przyrostu wartości własności nieruchomej, (będącego delikatną konfiskatą częściową majątku prywatnego na cele ogólne). Poza tem projekt ustawy ogranicza prawo własności przez zastosowanie szeregu restrykcyj pod grozą wywłaszczenia. Nie ustala też projekt żadnej zasady dotycznie własności budowli.

Szczęśliwiej sprawę budowy tanich mieszkań rozwiązuje we Francji prawo Louchera, które mogłoby być dla nas jednym z najlepszych wzorów, dzieli ono środki finansowe na budowę na 3 grupy:

1) zaliczki i pożyczki udzielane przez Skarb Państwa,

2) pożyczki emitowane przez konstytucje i urzędy, powołane do budowy tanich mieszkań przy współudziale Skarbu Państwa w opłacie procentu od tych pożyczek i

3) świadczenia finansowe departamentów i gmin. W kwestji prawa własności do budowli, prawo Louchera nie ma niedomówień projektu rządowego, prawo własności przyznając, pod pewnemi warunkami spłaty, mieszkańcom budowli. Wracając do stosunków polskich, kwestję budowy tanich mieszkań omawiano na zebraniu dyskusyjnem w Stowarzyszeniu Techników, gdzie ze strony jednego z prelegentów, wysunięty był wniosek użycia funduszów towarzystw ubezpieczeń społecznych pokazowo w Polsce rozbudowanych, na cele budowy. Słuszny ten wniosek niewątpliwie uwzględniony zostanie przy omawianiu rzeczonego projektu przez czynniki miarodajne.

Nowy projekt budowania... bez pieniędzy

Centralna Organizacja Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych postanowiła zwrócić się do czynników miarodajnych z własnym projektem budowlanym.

W projekcie swoim Centralna Organizacja wysuwa postulaty następujące: 1) zgodnie z projektem p. minister robót publicznych obciążyć podatkiem 28 proc. dochodu brutto z komornego właścicieli nieruchomości. Podatek ten powinien rocznie dać 140 milj. zł; 2) obciążenie placów niezabudowanych (oraz małych domów w śródmieściu) podatkiem w wysokości 30 proc. wartości tych objektów. To samo odnośnie domów małych, tamujących rozwój śródmieścia; 3) podwyżka podatku dochodowego (od podwyżki tej zwolnieni winni być ci, którzy płacą podatek z punktu pierwszego i drugiego); 4) konieczne jest jaknajdokładniejsze wyeliminowanie tych źródeł, oraz innych przeznaczonych na ten cel, a mianowicie podatku od lokalu (100 milj. zł rocznie) i kredytów państwowych z ogólnego budżetu państwowego i stworzenie funduszu rozbudowy, którego zarząd musi się znajdować pod przeważającym wpływem czynników społecznych.

Plan rozbudowy winien uwzględniać rzeczywiste potrzeby budowlane, a rozdział kredytów winien faworyzować mieszkania 3-izbowe w dużych blokach na niekorzyść innych. Niezbędne też jest przeprowadzenie akcji w kierunku obniżenia zbyt wygórowanych kosztów budowy. Wobec tego, że projekt powyższy zaspokoi $^1/_3$ zapotrzebowania, należy dążyć w okresie przejściowym (10 lat) do odbudowy kredytu długoterminowego, tak, by zainteresować lokatami tego rodzaju nietylko kapitał prywatny krajowy, ale przedewszystkiem zagraniczny, oraz odciążyć obecne pokolenie z pełnych kosztów rozbudowy.

Niestety. Wobec katastrofalnego braku gotówki i ten projekt skończy się na projekcie.

Eksport rur i dachówek do Łotwy

Łotwa posiada ogółem 33 cegielnie, zatrudniające 1.014 osób, w tem 964 robotników. Dwie z nich zajmują się głównie wyrobem dachówek polewnych i niepolewanych. Sfery kupieckie twierdzą, że te dwie łotewskie fabryki dachówek pokrywają zapotrzebowanie wewnętrzne, ruch budowlany jest bowiem słaby, a w miastach zwłaszcza część domów kryta jest blachą.

W ciągu 10 miesięcy 1928 r. sprowadzono do Łotwy 653 kg. dachówek, wartości 3.861 łatów, głównie z Niemiec. Z Łotwy eksportowano cegłę głównie do Finlandji, a mianowicie:

w ciągu 1927 r.	22.788 kg.	wartości 324.000 łatów
w ciągu 10 m. 1928 r.	11.080 kg.	wartości 203.000 łatów

Obecnie eksporterzy łotewscy szczególną uwagę zwracają na eksport cegieł budowlanych do Ameryki, gdzie ma istnieć duże zapotrzebowanie na ten artykuł. W tym celu organizacja pięciu największych cegielni okręgu mitawskiego „Latvijas Kiegelu Rupnieku Sab" w Rydze, Keninu iela 28, wysłała podobno swego zastępcę do Nowego Jorku. Ponieważ wymiary cegieł, używanych w Ameryce, są inne od używanych na Łotwie (według rosyjskiego formatu), organizacja ta nosi się z zamiarem zastosowania na Łotwie nowych maszyn. Cło na rury drenowe wynosi w g. pozycji 73 rury ceramiczne, ceramiczne wyroby z masy stopniowej (kamiennej), jak również i płyty: 1) rury z masy porowatej i ich modelowe części: a) niepolewane netto za każdy klg. Ls. 0,005, b) polewane netto Ls. 0,01. Dachówki podlegają ocleniu według pozycji 74 p. 1., a mianowicie: dachówki wszelkiego rodzaju: a) niepolewane, bez malowideł i bez rzeźb netto za każdy kilogram Ls. 0,02; tara skrzyń 23 proc., tara beczek 25 proc., tara koszy 20 proc., b) polewane i z ozdobami wszelkiego rodzaju netto Ls. 0,05 tara — jak pod a).

Państwowy Instytut Eksportowy posiada szczegółowe warunki przetargów na rury drenowe L. 3714/65).

Uwaga!

Szan. Czytelnikom naszym donosimy, iż jedynym obecnie reprezentantem naszym na miasto Bydgoszcz jest p. **MIECZYSŁAW MICHNA,** zamieszkały **w Bydgoszczy, ul. Chrobrego 6.**

P. Michnę uprawniamy do inkasowania wszelkich należytości naszych.

TOW. WYDAWN. „KUPIEC"
Poznań, Wielka 10.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Poznań, 17. 5. Stefan Pełczyński, hurtownia materjałów budowlanych, Poznań 3, Dworzec Towarowy notuje następujące ceny (w złotych): cegła iłówka 65—70, cegła tonówka 69 do 78 za tysiąc sztuk, franco wagon cegielnia; dachówki karpiówki I klasy 150 za 1000 sztuk franco wagon cegielnia; wapno budowlane dla odsprzedawców 4,15, dla konsumentów 4,40 za 100 kg. loco wagon Wapienniki pod Inowrocławiem; cement portlandzki przy dostawie wagonowej 9,40 za 100 kg., franco stacja Poznań bez opakowania, za które dolicza się osobno po zł 1,90 za każde 100 kg. cementu w beczkach, wzgl. 1,10 w workach papierowych. Następne ceny rozumieją się franco stacja Poznań lub skład w Poznaniu: cement portlandzki za beczkę 180 kg. 22,50, za beczkę 200 kg. 24,50, za worek pap. 50 kg. 6; wapno budowlane w bryłach za 50 kg. 2,60 dla odsprzedawców, względnie 2,80 dla konsumentów, wapno hydrauliczne zł 12 za beczkę 150 kg.; papa dachowa za metr. kw. nr. 80 zł 1.05, nr. 100 zł 0.86, nr. 125 zł 0.73, nr. 150 zł 0.64, nr. 175 zł 0.57, nr. 200 zł 0.53, papa izolacyjna za metr kw. zł 2.50, górnośląska smoła preparowana, bezwodna zł 28,50 za 100 kg. netto za beczkę osobno zł 16; lepik z węgla kamiennego zł 20 za 100 kg. br/n; trzcina sufitowa szyta drutem palonem po zł 4, szyta drutem pocynkowanym po zł 4,40 za wałek 20 m. kw.; gips murarski zł 6,25, gips sztukatorski zł 7,25 za 1 worek 75 kg. łącznie z 1 workiem, przy dostawach cało- lub półwagonowych ceny odpowiednio niższe.

Lublin, 17. 5. Na rynku materjałów techniczno-budowlanych odczuwa się zastój; notowano: cegła ogniotrwała za 1000 sztuk od zł 20—70, zależnie od gatunku i wielkości; cement w woreczkach 50 kg. zł 6,40; kafle kwadratele zł 0.55, berlińskie i majolikowe zł 2 za sztukę. Blachy kuchenne i ruszta zł 0.60 za kg.; piecyki zł 1.50 za kg.; drzwiczki hermetyczne komplet zł 12; transakcje zawierane są 50% gotówką, pozostałość wekslami do 3 miesięcy. Tendencja słaba.

METALE I WYROBY METALOWE.

Katowice, 17. 5. Sytuacja na odlewy dobra, zwłaszcza na armatury i odlewy metalowe. Ceny wynoszą za 1 kg.: mosiądz pręty zł 4, odlewy tuleje 4.20, mosiądz kujny pręty 4.60, kuty 5.40, bronz specjalny pręty 4.50, tuleje i odlewy 4.70, bronz fosforowy pręty 4.90, tuleje i odlewy 5.10, bronz d-ra Kinzela pręty 6, tuleje i pręty 6.30, bronz niklo-fosforowy 6.80, bronz manganowy kujny 5.40, manganowy kuty 6.40, miedź kuta pręty ponad 20 mm. grubości fr. szw. 4.40, 15/19mm. 5, 10/14 mm. 5.80, szyny miedziane w zależności od grubości i szerokości 4.20, do 6,30.

Warszawa, 17. 5. Dom Handlowy A. Gepner, Grzybowska 27 w Warszawie notuje następujące ceny za 1 kg.: cyna Banca w blokach 11.00, ołów hutniczy 1.25, cynk 1.40, antymon 2.25, aluminjum hutnicze 4.30, blacha cynkowa — cena zasadnicza 1,72, blacha miedziana 5.30—5.80, blacha mosiężna 4.00—4,80.

Katowice, 17. 5. Surówka odlewnicza Huty Pokoju NNr. 1 (Friedenshütte P. G. S.), oraz Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskich i Laury — reprezentacja Towarzystwa dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 220 zł loco stacja wysyłająca.

Warszawa, 17. 5. Ceny hurtowe w zł (podług danych S. A. („Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi"). Za 1 tonę franco wagon stacja załadowania. Surówka „Starachowicka" (franco wagon huta) Nr. 0 zł 215, Nr. 1 zł 210, Nr. 2 zł 205.

Warszawa, 17. 5. Firma Ch. Grün i Synowie w Warszawie, Nalewki nr. 11, notuje za 1 kg. następujące ceny zasadnicze w złotych: blacha miedziana 4,80, blacha mosiężna 3.95, blacha aluminjowa 6.50, pręty mosiężne 3.90, pręty miedziane 5.10, ceny orjentacyjne: cyna Banka lub Straits 11.75, antymon 2.35, ołów hutniczy 1.18.

Warszawa, 17. 5. Centrala Zakupu Złomu Polskiego Hut Żelaznych w Warszawie, ul. Warecka 9, podaje do wiadomości że ceny złomu wynoszą obecnie: za gatunek I zł 90, gat. II zł 88, gat. III zł 63, gat. IV zł 54, za 1 tonę franco wagon stacja wysyłająca przy wyzyskaniu siły nośnej wagonu. Premja dowozowa za I i II gat. w sumie zł 10 od tony złomu, dowożonego furmankami z odległości ponad 7 klm., oraz asortowanie w kwocie zł 5 od tony złomu I i II gat. w pełnych ładunkach wagonowych utrzymana jest w mocy, natomiast z dniem 15 maja r. b. zostaje cofnięta premja zimowa.

Warszawa, 17. 5. Ceny odlewów ze stopów specjalnych. Koło odlewni metali półszlachetnych notuje za 100 kg. w złotych następujące ceny odlewów ze stopów specjalnych, przepisanych przez ministerstwo kolei żelaznych dla taboru P. K. P. Bronz panewkowy VII 624 zł, osprzętowy VII, 578 zł, fosforowy VII8 630 zł; mosiądz VIII 457 zł. Cena odlewów metali półszlachetnych, notowano: armaturę mosiężną 5.50 zł, armaturę bronzową 6 zł, fosforbronzową 6.30, odlew mosiężny galanteryjny 10 zł. Ceny powyższe za 1 kg. loco fabryka bez opakowania za gotówkę. Ceny odlewów glinianych. Warszawskie odlewnie notują ceny odlewów glinianych (aluminiowych) od 11—16 zł za kg.

Warszawa, 17. 5. Cena blachy ocynkowanej. Cynkownia Warszawska notuje od dnia 15. 4. r. b. 1 kg. franco stacja Warszawa. Blacha żelazna ocynkowana gat. najwyższego: 711×1, 422×0.45 mm. 1 zł 30 gr., 711×1, 422×0.50 mm. 1 zł 25 gr, 1.000×2.000×0.50 mm. 1 zł 27 gr. Blachy II gat. o 6% tańsze.

Warszawa, 17. 5. Ceny rur żeliwnych. Centralne biuro sprzedaży Polskich Odlewni Rur w Warszawie notuje następujące ceny w zł za 100 kg., obowiązujące do odwołania: Rury wodociągowe (stojące lane) zł 58,50 plus dopłata rozmiarowa. Fasony zależnie od typu i rozmiaru o zł 13—25 drożej za 100 kg. Ceny powyższe należy rozumieć franco wagon stacja załadowania przy pełnowagonowych zamówieniach.

Berlin, 17. 5. Metale Urz. Ceny w R. M. za 100 kg.: miedź elektrolityczna, dostawa cif Hamburg, Brema lub Rotterdam 171; oryginalne aluminjum hutnicze 98—99% w blokach 190, d. t. o. w sztabach walcowanych i ciągnionych 194; nikiel czysty 350; antymon regulus 75—80; srebro w sztabach ca 900 za kg. 74—75¾; złoto (w wolnych obrotach za 1 gram 28—28,20; platyna (w wolnych obrotach za 1 gram) 8—10.

Londyn, 17. 5. Srebro 25¹/₈, na dostawę 25¹/₈ d za 1 uncję.

ZŁOTY W DNIU 17 MAJA 1929 ROKU.

Gdańsk przekaz 57.80—57.94, gotówka 57.77—57.91. Berlin przekaz na Warszawę 47.10—47.30, przekaz na Katowice 47.05—47.25, przekaz na Poznań 47.05—47.25, gotówka grube 46.95—47.35. Zurych przekaz 58,25. Nowy Jork 11,25. Budapeszt gotówka 64.10—64,40. Medjolan przekaz 214,50. Londyn przekaz 43,26. Bukareszt przekaz 1876. Praga przekaz 378³/₈. Wiedeń przekaz 79,635—79,935.



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych.

Pośrednictwa między jedną a drugą stroną podejmujemy bezinteresownie. Jedynie na koszty utrzymania specjalnego biura dla tych spraw i pokrycia bardzo licznej codziennej korespodencji należy zapłacić za każde ogłoszone zapytanie 2.— zł., które to zapytanie będzie następnie ogłaszane aż do wołynięcia oferty. Firmy zaś, zgłaszające się na zapytania, wpłacają na każde zapytanie 1.— zł. Firmy zagraniczne płacą za każdą informację 2 fr. szwajc., z Niemiec 2.— RM. — Firmy, mogące dostarczyć jakiekolwiek objekty zgłoszone do naszego działu informacyjnego, zechcą jaknajwięcej z tego działu korzystać, gdyż mamy liczne potwierdzenia, że przez nasz dział informacyjny doszły już do skutku niejedne poważne transakcje. **Zaznaczamy jeszcze jaknajwyraźniej, że odpowiedzi dajemy jak i zapytania przyjmujemy jedynie od stałych abonentów pisma.**

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 4529. firmy, dostarcz koneweczki „Frenkla".

Nr. 4702. firmy, dostarczającej młotki pneumatyczne lub sprężynowe do klepania blachy szwejsowanej od pasa.

Nr. 4727. fabryki krajowej lub zagranicznej, która może dostarczyć uzbrojenia strażackie.

Nr. 4758. firmy, dostarczającej maszyny do wyrobu korków piwnych.

Nr. 4766. fabryki, wyrabiającej węże gumowe do wody.

Nr. 4770. fabryki, dostarczającej gazowe piece cukiernicze.

Nr. 4777. fabryki krajowej, wyrabiającej młynki elektryczne do mielenia kawy i młynki do mielenia maku.

Nr. 4777 a. fabryki, wyrabiającej młynki do mielenia maku i kawy o popędzie elektrycznym na wtyczkę do kontaktu.

Nr. 4798. firmy, wyrabiającej garnitury do zabawek dla dzieci, t. j. szpadelki i łopatki.

Nr. 4799. fabryk krajowych, które wyrabiają ręczne maszynki do wymywania butelek.

Nr. 4800. fabryk krajowych, które wyrabiają maszynki do wyjmowania korków.

Nr. 4801. fabryki krajowej, która dostarcza wentyle do kwasu węglowego.

Nr. 4802. fabryki, wyrabiającej maski ochraniające druciane dla robotników pracujących w fabrykach wód gazowych.

Nr. 4807. fabryk krajowych, które wyrabiają muszle kuchenne.

Nr. 4808. fabryk krajowych, które wyrabiają gaz „Rechau".

Nr. 4809. firmy, dostarczającej opiłki bursztynowe wzgl. szlifiernie bursztynu na Pomorzu.

Nr. 4810. fabryk, które wyrabiają okucia do samochodów i zderzaków.

Nr. 4811. firmy, mogącej dostarczyć tokarkę o rozm. 1,5 metr. z amerykańskiemi patronami.

Nr. 4815. firmy lub fabryki, dostarczającej formy do odlewania łyżek aluminjowych itd. do jedzenia i do kawy.

Nr. 4816. fabrykantów na irygatory blaszane lakierowane.

Nr. 4817. firmy, która wyrabia blachy sztukatorskie na sufitach w salach lub w kościołach.

Nr. 4818. firmy, która ma zapotrzebowanie na łom i mączkę szamotową.

Nr. 4821. firmy, wyrabiającej aparaty do sterylizacji i pasteryzacji mleka krowiego.

Nr. 4823. firmy, mogącej dostarczyć używany blok dla samochodów „Stöwer" 4 cylindrowy 90 mm średnicy, 100 mm stock.

Nr. 4827. firmy, dostarczającej kotły o pojemności 100 litr. specjalne dla rzeźników.

Nr. 4829. fabryki cementu.

Nr. 4830. fabryki, dostarczającej sikawki pożarne.

*

Nr. 4730. Poważna firma holenderska pragnie nawiązać stosunki handlowe z odbiorcami polskimi w dziale technicznych diamentów.

◆ PRZETARGI ◆ SUBMISJE ◆ LICYTACJE ◆

OGŁOSZENIE

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, rewiru Zawierckiego A. KOSSEK, zamieszkały w Zawierciu przy ul Blanowskiej Nr. 11, ogłasza, że w dniu **27 maja 1929** roku od godziny 10 rano w **Zawierciu** przy ul. Korfantego odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Stanisława Rudowskiego, a mianowicie:

450 metrów liny

ocenionych na 300 zł.

Dnia 7 maja 1929 r.

Kotły, maszyny i zbiorniki

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA.

2 kotły par. systemu „Garbe“ p. 260 m² pow. ogrzew. i 12 atm. ciśnienia, ruszta schodkowe, rok budowy 1916 i 1919.
1 kocioł par. systemu „Dürr“ 260 m² pow. ogrzew. i 15 atm. ciśnienia, z przegrzewaczem na 55 m² pow. ogrz.
1 kocioł par. systemu „Cornwall“ 100 m² pow. ogrz. i 10 atm. ciśnienia.
1 kocioł par. lokomobilowy 50 m² pow. ogrz. i 10 atm. ciśnienia.
1 kocioł par. lokomobilowy 33,5 m² pow. ogrz. i 8 atm. ciśnienia.
2 maszyny parowe 60 i 40 HP. fabr. „Erste Brünner“ i „Brand Lilien“.
1 heblarka 2 m. dłg., 650 mm. szer., 650 mm. wys. fabr. Heymer & Piltz.
1 generator dla oświetlenia i siły elektrycznej, prąd zmienny, 220/380 Volt; 300/180 Amp., 50 okresów, fabr. „Ganz“.
1 motor Diesla 250 KM. fabr. Leobersdorfer Maschinenfabrik.
1 motor benzynowo-gazowy 20/25 KM. fabr. „Warchałowski“, leżący, 1-cylindrowy.
1 motor benzynowo-gazowy 20/25 KM. fabr. „Benz“.
1 motor elektryczny 13,5 KW., 220 Volt, 72,5 Amp., 18,4 HP., 365 obrotów n/min.
1 motor elektryczny 0,9 KW., 220 Volt, 5,3 Amp., 2850 obrotów n/min.
1 dynamo 3.8 KW., 110 Volt, 54.5 Amp., 1280 obrotów n/min.
1 dynamo 110 Volt, 110 Amp., 750 obrotów n/min.
1 tłocznia parowa bliźniacza 5“ fabrykat „Geo Blanke, New Jork“.
1 tłocznia parowa bliźniacza na wysokie ciśnienie, fabr. „Wortingthon“ 5“.
2 tłocznie rotacyjne 5“ i 9“.

Zbiorniki żelazne o różnych pojemnościach montujemy na wskazanem nam miejscu.

„MONTANIA“ 7443

Skład Artykułów Technicznych Sp. z o. odp. w Borysławiu

MOTOR

80 HP., Bolinders Szwecki, jedno cylindrowy stojący wraz z całem urządzeniem w ruchu, sprzeda za $ 750.—
walce młyńskie podwójne 220x650 Ganza $ 400.—
Kasper N° 2 prawie nowy czeski $ 80.— 7445

Dagnan, Tarnów Lwowska

PRZETARG!

Do sprzedania kocioł parowy lokomobilowy budowy z 1925 r. w b. dobrym stanie, typu leżącego o 1-ej rurze płomiennej falistej, 96 rur płom. na podwoziu o pow. ogrzew. 60 mtr. kw. na 10 atmosfer ciśnienia roboczego, z kompletną armaturą, oraz komin żelazny ⌀ 600 m/m o wysokości 12½ mtr., z kompletnym ściągaczem firmy Fitzner i Gamper.

Oferty winny być składane w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na kupno kotła“, w terminie do dnia 29 maja 1929 r., do godziny 12-ej przed południem w biurze Wodociągów i Kanalizacji miasta Częstochowy przy ul. Strażackiej Nr. 19, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy złożyć wadjum w wysokości 8% ofiarowanej sumy.

W razie, gdyby złożone oferty nie odpowiadały szacunkowi wymienionego wyżej kotła, zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu.

MAGISTRAT 7451
Wodociągi i Kanalizacja m. Częstochowy.

Wydział Powiatowy w Kępnie ogłasza niniejszem piśmienny

przetarg ofertowy

na wykonanie urządzenia centralnego ogrzewania ciepłą wodą w b. mieszkaniu Przewodniczącego Wydziału Powiatowego w Kępnie.

Warunki ofertowe za zwrotem 3.00 zł oraz odnośne plany za 12,— zł otrzymać można w biurze Wydziału Powiatowego pokój nr. 17, w godzinach urzędowych.

Ścisłych informacyj technicznych udzieli tut. budowniczy powiatowy w dniu 18. 5. 1929 r. od godz. 8-mej przed poł. do godziny 12-tej w południe.

Zapieczętowane oferty składać należy do dnia 27-go maja 1929 r. godz. 11-tej przed poł. w wymienionem biurze.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 11-tej min. 30 przed południem.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie wolny wybór jednego z oferentów wzgl. nieoddania pracy żadnemu. 7413

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

OKAZJA! OKAZJA!

Motor spalinowy

Austro-Daimler

6 cylindrowy, 130 mm. średnicy, 200 mm. skok, w dobrym stanie, sprzedam tanio 7448

BLOCH, Bydgoszcz, Śniadeckich 47, tel. 961

Sprzedajemy
2 używane silniki 34 KM, 575 obrotów, 1 używany silnik 50 KM, 680 obrotów, prąd stały, napięcie 220 woltów. Silniki znajdują się w dobrym stanie.
Zgłoszenia przyjmuje:
Vereinigte Deutsche Nickel - Werke, Metallabtl. Paruszowice,
Paruszowice (G. Śl.) 7438

Kopierka
do wyrobu szprych i trzonków, używana, **wiertarka** pionowa do drzewa ze stołem ruchomym, **kilka samochodów** osobowych i autobusów, **motory** do samochodów, **pług motorowy** „Praga" 5-skibowy okazyjnie do sprzedania 7344
„PILOT", Lwów, Batorego 4

Fabryka
sprzętów żelaznych
w Wielkopolsce
w pełnym biegu, obarczona stale zleceniami, zaraz na sprzedaż. **Potrzeba** 100 do 150 tysięcy złotych.
Zgłoszenia pod „Sprzęty" do adm. R. Met. i Masz. pod nr. 7416.

SPRZEDAM
wyrównywacz do gazu
do motorów na gaz miejski, zastępujący worek gumowy, prawie nowy, metalowy, stosowny do motoru do 120 PS i mniej. Zgłoszenia do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 7384.

Rotacyjną 4-stronnicową maszynę
Frankenthala z kompletną stereotypją, składającą się z trzech maszyn, w doskonałym stanie, za zł. 8.500,—. **Sztancówkę** do wyrobu pudełek tekturowych z dziewięcioma różnemi aparatami do ruchu nożnego i motorowego za zł. 1.400,— (szerokość wewnątrz 88 cm.). **Perferówkę nożną** 60 cm., z kutemi sztangami Preussego za zł. 850,—. **Pedał „Wiktorja"** Nr. III. do ruchu motorowego, **cylindryczny**, za zł. 2.800,—. **Pedał „Fenicja" talerzowy** do ruchu motorowego i nożnego Nr. II. za zł. 1.700,—. **Maszynę do krajania papieru** 72 cm. kołową, Krügera Berlin za zł. 1.800,—. **Maszynę do szycia drutem książek przez taśmę**, Preussego, czteroaparatową za zł. 1.600,—.
Polecam wyborową masę walcową drukarską, normalną rotacyjną i dolewkową z własnej odlewarni po cenie zł. 6,75 za 1 kilogram.
Wilhelm Bałuk - Warszawa
7436 Nowy Świat 33-21 — Telefon 186-72

Z powodu starości sprzedam
handel żelaza, maszyn i narzędzi rolniczych
na dogodnych warunkach. Oddam sklep duży o 2 oknach wystawowych, śpichrze i szopy, z prawem używania firmy egzystującej od 1871 roku.
Zgłoszenia do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr 7393.

Kocioł parowy „KORNWALL"
32 m² powierzchni ogrzewalnej, jednopłomienny, 8,5 atm. ciśnienia, rok budowy 1911, fabr. Komnick-Elbing, mało używany, w bardzo dobrym stanie natychmiast korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia uprasza się pod nr. 7419 do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego".

Odlewnia żelaza
w małym zakresie z kompletnem urządzeniem do
sprzedania
Adres: 7395
Tomaszów Mazow., ulica Pałacowa 1, S. Pruski

Korzystna sprzedaż dla przemysłowców!
Sprzedam natychmiast z powodu choroby
fabrykę maszyn
w której wyrabia się jako specjalność TRAKI i CAŁKOWITE URZĄDZENIA TARTAKÓW. Fabryka znana na całą okolicę. Równocześnie oddam nowy typ traka, który można dać opatentować. Położenie fabryki dogodne blisko stacji kolejowej w mieście powiatowem. Zgłoszenia upraszam nadsyłać do admin. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 7453

Mam do oddania
kocioł parowy
wraz z maszyną 36 pojemności, budowa 1907 r., na 7 Atm., firmy Jene & Sohn, Landsberg. Sprzedam także oddzielnie **kocioł i maszynę.** Również sprzedam **tartak w Sierakowie** położony w mieście bezpośrednio nad Wartą z realnością lub na rozbiórkę, z placem 10 morgowym, dom mieszkalny, stodoła, szopy, budynek fabryczny piętrowy: 11 mtr. szeroki, 35 długi, w nim znajduje się 55 konna maszyna z kotłem, 2 gatry, 1 szpundarka, 1 heblarka, piły owalne t. zw. Pindelsäge, wózki, szyny i t. d., tak, że jest kompl. do tarcia. Cena 35.000,—zł z realnością, na rozbiórkę taniej.
Zgłoszenia do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 7338

Lokomobila Wolfa
stacjonowana, system rur wyciągalny, bud. w 1895 r. kompound, pow. ogrzew. 73 qm, ciśnienie 7 atm., wydajność KM. 100/120 PS.
Lokomobila jest w bardzo dobrym stanie.

Lokomobila stacjonowana Lanza
bud. w 1911 r., 12 atm., posiada przedpalenisko na trociny, wydajność 30 KM.

Kocioł Kornwalijski
bud. 1909 r., pow. ogrzew. 62 qm, z przegrzewaczem, ciśnienie robocze 12 atm.

Kocioł Kornwalijski
bud. 1902 r., pow. ogrzew. 54 qm, ciśnienie robocze 12 atm.

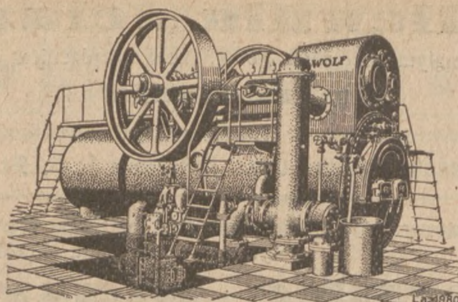
Kocioł płomiennorurowy
z dolnem paleniskiem, bud. w 1900 r., pow. ogrzew. 37 qm, ciśnienie 9 atm.

Kocioł lokomobilowy
o własnej izolacji, system wyciągalny, bud. w 1907 r., pow. ogrzew. 22 qm, ciśnienie 8 atm.

Trak Blumwego
dolny zapęd, górne przejście na 800 mm.

Trak na 500 mm.

Stale sprzedaż okolicznościowa: 7439
M. Broński - Poznań
ul. Nowa 6 Telefon 3764



LOKOMOBILE

Cło krajowe, wolne od cła
do obejrzenia w ruchu

WOLF'A 120/150/170 P. S.
LANZ'A 90/110/125 P. S.
LANZ'A 32/40/50 P. S.

bardzo korzystnie na sprzedaż

HODAM i RESSLER

GDAŃSK - GRUDZIĄDZ
FABRYKA MASZYN

7394

Do sprzedania około

50 tonn blachy

żelaznej czarnej w paskach szer. od 40 do 120 mm, długość 2 do 2½ m, grubość blachy od 0,5 do 3 mm.

Zapytania prosimy kierować:

Zarząd Spółki Akcyjnej Hr. St. Ledóchowski
Warszawa, ul. Przemysłowa Nr. 24. 7429

Mam zlecenie korzystnie sprzedać:

1 kompletne, prawie nowe, urządzenie do młyna

składające się z 4 podwójnych stołów walcowych, ganka do mielenia i śrutowania. oczyszczarek, płaskiego osiewacza

DIESEL-MOTOR

95 P. S. Zapytania uprasza się skierować do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 7454

Pług parowy Hunke

rok budowy 1910, 15 atm., do tego jeden pięcioskibowy pług, jeden sześcioskibowy pług, 2 beczkowozy do wody, jeden wóz mieszkalny, pompa i przynależności zaraz do sprzedania. Korzystne warunki zapłaty.

Leon Nachimstein, Gniezno
7411

Baczność! Każdemu, kto pragnie nabyć motor Junkersa radzę, poprzednio obejrzeć Diesel'a motor w firmie P. Greczmiel Nast., Dobrzyca, pow. Krotoszyn. 7434

Ustosunkowany i dobrze wprowadzony u fabrykantów i hurtowników branży metalowej i narzędziowej

PRZEDSTAWICIEL

przyjmie poważne propozycje. Oferty do Biura Ogłoszeń „PAR" Warszawa, Bracka 17, sub: „Ekspansja". 7407

Poszukujemy samodzielnego

Mistrza-Elektryka

z praktyką lub starszego montera z dłuższą praktyką, tylko siły samodzielne, dla nadzoru robót. Oferty z odpisami świadectw, ewtl. referencje i żądania skierować do firmy

Zakłady Elektrotechniczne
Feliks Maciejewski — Grudziądz, Mickiewicza 4. 7449

KUPNA

Kupię drutu

miedzianego lub linki miedzianej 16—25 kwadrat. używanego, gołego lub izolowanego w ilości do 500 kg. w jednym lub więcej kawałkach, nie krótszych jednak jak 50 metrów. Oferty z podaniem ilości i ceny proszę nadesłać do redakcji „Orędownika Powiatowego" w Międzychodzie pod W. P. 7437

Poszukujemy nowego, względnie używanego ale w dobrym stanie i zdolnego do użytku

injektora

na 3000 ltr. na godzinę. Szczegółową ofertę uprasza się przysłać do 7441

Adolf Krause & Co. T. z o. p., Toruń-Mokre Tel. 646

Rury kotłowe

stare już używane w większej ilości kupi

Ceramika Ludwikowo
p. Mosina (Pozn.) 7432

Kupię komin blaszany do lokomobili używany lub nowy 300 do 400 mm średnicy, 12 do 16 mtr długi częściowy. Spieszne oferty uprasza

Fabryka Maszyn — J. Zdunek
Ostrów-Krępa (Wlkp.) 7428

Przy wszelkich transakcjach z firmami prosimy powoływać się na „Rynek Metalowy i Maszynowy"

„R. Met."

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 130 zł, ½ str. 75 zł, ¼ str. 45 zł, 1/8 str. 25 zł, 1/16 str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III str. 30% dopłaty. — Artykuły opisowe z dopłatą 100%. — Dostarczenie kliszy autotypij z wyraźnych fotografij po 14 groszy za cm². W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się w markach niemieckich. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.

Redaktor naczelny przyjmuje od 12—13 z wyjątkiem soboty.